

*Kobieta polska jest wiecznym, nieuległym
i niewyleczonym spiskowcem.*

Mikołaj Berg,
rosyjski publicysta czasów powstania styczniowego.



*Uważam [...], że kobiety nadają się do każdej
pracy pomocniczej w wojsku, przed frontem
i na tyłach armii. Przemyślałem te sprawy
i uważam, że praca w formacjach ściśle
wojskowych nie nadaje się dla kobiet,
ale gdzie indziej na tyłach armii do każdej
pracy mogą być użyte, aby zastąpić
mężczyznę, a przez to zwiększyć szeregi armii.*

Józef Piłsudski

Peowiaczki

**Wyszkolone i wykształcone. Kurierki,
wywiadowczynie i żołnierze. Sanitariuszki,
instruktorki i konstruktorki bomb. Odważne
do granic. Lojalne do końca.
Opanowane i oddane. Ochotniczki z oddziałów
żeńskich Polskiej Organizacji Wojskowej.
Konspiratorki z oddziałów lotnych.
Wypróbowane w boju.**

Scenariusz wystawy:

Adam Borowski, Wiktor Cygan

Redakcja i korekta:

Mirosława Łatkowska

Projekt graficzny i skład komputerowy:

Robert Sobiociński

Fotografie ze zbiorów:

Wojskowe Biuro Historyczne
im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego

Domena publiczna

Oficyna Wydawnicz Volumen

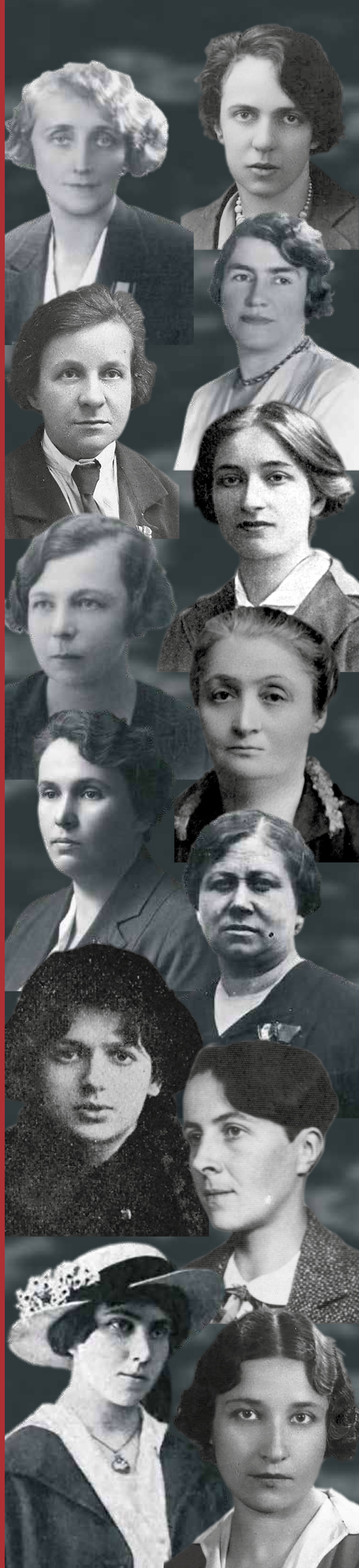
Organizator i wykonawca



We współpracy

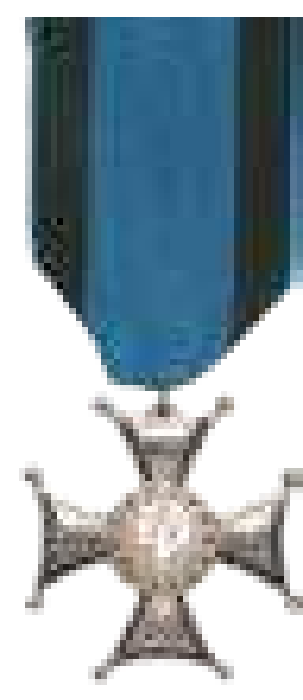


Dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie,
w ramach programu „Patriotyzm Jutra”.



Anna Węgrzynowska

(1899–1920)



Urodziła się 18 maja 1897 lub 1899 r. w Odessie. Wychowana w atmosferze patriotycznej, ukończyła gimnazjum w rodzinnym mieście, studiowała malarstwo w Warszawie.

Podczas I wojny światowej mieszkała w Odessie. Współpracowała z tamtejszą placówką Polskiej Organizacji Wojskowej, od 1 lipca 1919 r. służyła w szeregach Komendy Naczelnej 3 POW w Odessie. Posługiwała się pseudonimami „Maria Dłuska”, „Karol Scholz” i „Anna Borysówna”. We wniosku na Order Virtuti Militari, Henryk Józewski, Komendant Naczelny KN3 POW, napisał:

[...] wywiadowczyni o dużej inicjatywie i bezwzględnej odwadze. Przy każdej ze zmieniających się władz zajmowała zgodnie z potrzebą stanowiska w centralnych instytucjach wojskowych nieprzyjaciela (Armia Czerwona) względnie wojsk obserwowanych (Armia Denikina) dając ogromny zapas materiałów pierwszorzędnej wartości. Podczas ostatniej okupacji Odessy przez władze sowieckie na skutek własnego żądania pozostała na niebezpiecznej placówce, kierując się li tylko ideowymi względami, wierząc, iż praca jej, aczkolwiek szczególnie przy bolszewikach z powodu bliskiego kontaktu uprzedniego ze Sztabem gen. Denikina ryzykowna i niebezpieczna, da pewne wartości przy ostatecznej akcji Wojsk Polskich na froncie sowieckim. W czasie naszej zwycięskiej ofensywy, jak również w czasie odwrotu wojsk z Ukrainy, z niespożytą energią pracowała, przynosząc duży pożytek akcji wywiadowczej. [...]

Aresztowana 20 października 1920 r. razem z matką, dwiema siostrami oraz stryjem Klemensem Węgrzynowskim. Wszyscy przeszli bardzo brutalne śledztwo. Torturowani, nie dali się złamać i nie zdradzili żadnych tajemnic odeskiej KN3 POW. Wszyscy zostali rozstrzelani w nocy z 29 na 30 października 1920 r.



Naocznym świadkiem śmierci rodziny Węgrzynowskich była siostra Matki, Julia Dłuska, więziona w tej samej celi. Tak opisała ich ostatnie chwile:

Gdy przyszedli zbiry dla dokonania egzekucji, wezwali pierwszą Annę by szła za nimi. Anna ukłękła przed Matką prosząc o ostatnie błogosławieństwo.... Wyszła.... rozstrzelali. Następnie wezwali drugą siostrę, ta klękła przed Matką, Matka ją błogosławi... Poszła... rozstrzelali. Wracając po trzecią siostrę i ta klękła, Matka ją błogosławi. Wyszła... rozstrzelali. Ostatnią wyprowadzili Matkę. Cała ta scena odbyła się bez jednej łzy, szlochali tylko obecni współwięźniowie. Tegoż dnia rozstrzelali i naszego śp. stryjka Klemensa Węgrzynowskiego.

Manifestacja bolszewików w Odessie po wycofaniu się Francuzów, kwiecień 1919

W listopadzie 1918 wojska niemieckie i austro-węgierskie opuściły Odessę. 11 grudnia do miasta wkroczyły oddziały Ukraińskiej Republiki Ludowej. Sześć dni później interwencyjne wojska francuskie pomogły przejąć miasto Armii Ochotniczej gen. Antona Denikina (1872–1947). Na początku kwietnia 1919, miasto, bez walki zajęły oddziały bolszewickie. W sierpnia 1919 miasto odbiły oddziały białych. Odessa została ostatecznie zajęta przez Armię Czerwoną na początku lutego 1920



Jadwiga Tejszerska

(1896–1920)



Urodziła się 1 czerwca 1896 r. w Mackowiczach pow. Święciany. Córka Marcina i Tekli z Pruszków.

Mieszkała w Wilnie. W roku 1915 przybyła do Mińska Litewskiego. Na przełomie lat 1917/1918 wstąpiła do Polskiej Organizacji Wojskowej, przyjmując pseudonimy „Dziunia” i „Gług”. Zorganizowała i kierowała oddziałem żeńskim POW. W roku 1919 była zastępczynią komendanta POW w Mińsku, Mateusza Stefanowskiego ps. „Żywy”. Ignacy Ziemiański tak opisuje służbę „Dziuni” w POW:

W Mińsku, jako w ośrodku pasa przyfrontowego [...] pod groźbą kary śmierci zabroniono wychodzenia z domu po zachodzie słońca, liczne patrole na ulicach, rewizje, sądy doraźne, przeprowadzane nie według kodeksu, a według wewnętrznego przekonania niepiśmiennych, z Bożej łaski sędziów. Nie bacząc na te wszystkie utrudnienia, potrafiła «Dziunia» w czasie nocy parokrotnie przedzierać się przez całe miasto z dokumentami lub bronią. Pewnej nocy, w czasie jednej z nagłych rewizji, zdążyła nieuchwytna, a tak poszukiwana «Dziunia», zabierając kompromitujące dokumenty, uciec przez okno z osaczanego domu, wdrapać się na drzewo, po gałęziach szczęśliwie przedostać się na dach sąsiedniego domu i wyslizgnąć się z pętli bolszewickiej. Prócz tego «Dziunia» przyjmowała wszystkich kurjerów, dostarczała dowodów osobistych, przemycała broń i materiały wybuchowe i prowadziła szczegółowy wywiad.

1 lutego 1920 r. przeszła linię frontu, lecz wkrótce – na skutek zdrady – została aresztowana przez bolszewicką CzeKa. Po brutalnym śledztwie, została przewieziona do Moskwy i osadzona w areszcie Butyrki. Tam pozornie przystała na współpracę z bolszewikami i została wysłana do Wilna, gdzie dzięki wyjątkowemu sprytowi, udało się „Dziuni” za plecami CzeKa wznowić pracę komórce POW w mieście i zorganizować dwa oddziały bojowe. Prócz tego Dziunia przygotowywała wysadzenie mostu kolejowego na linii Baranowicze-Moskwa.

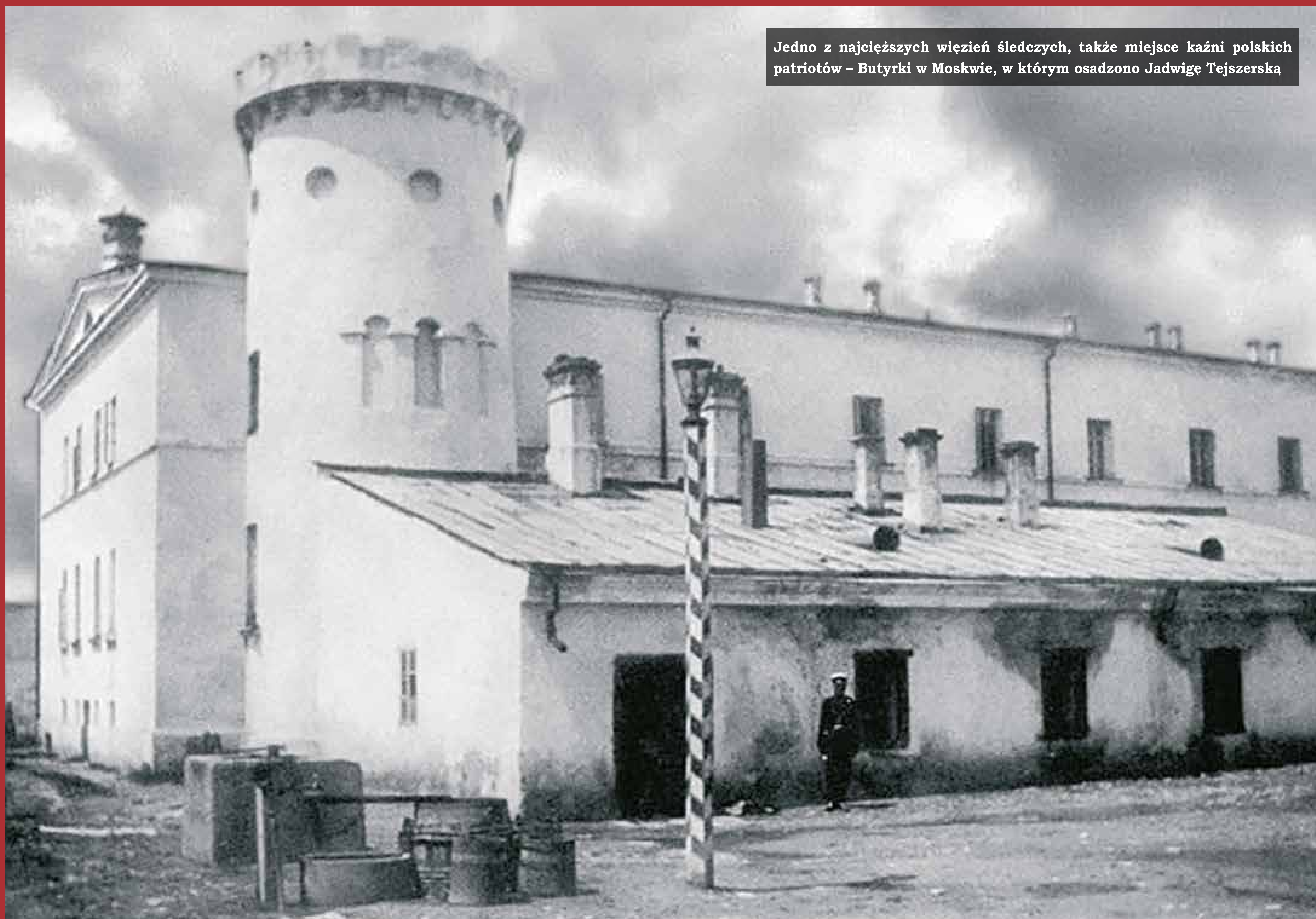
„Dziunia” została zastrzelona przez zdrajcę, dawnego oficera I Brygady Legionów Polskich, komisarza CzeKa Wiktora Witkowskiego, w sierpniu 1920 r.

Pośmiertnie odznaczona Krzyżem Niepodległości z Mieczami.



Po wojnie z bolszewikami rozpuszczano plotki o zdradzie Jadwigi Tejszerskiej. Żołnierz POW, ppor. Jan Szczęsny-Majzel napisał list broniący dobrego imienia „Dziuni”:

Do Rady Komendantów POW w sprawie śp. Tejszerskiej. Opiniowanie żywych o poległych bohaterach równa się Ich bezczeszczeniu. Do kategorii bohaterów zaliczamy śp. Dziunię Tejszerską i dlatego świadczyć jej nie mogę, gdy całym życiem i śmiercią męczeńską była symbolem najwznioślejszego bohaterstwa. Bajki uwłaczające jej czci należy potraktować odpowiednio..



Jedno z najcięższych więzień śledczych, także miejsce kaźni polskich patriotów – Butyrki w Moskwie, w którym osadzono Jadwigę Tejszerską



Powstanie sejneńskie (23–28 sierpnia 1919).

Wycofywanie się wojsk niemieckich w lecie 1919 r. na zachód, w wyniku zakończenia I wojny światowej (11 listopada 1918) otworzyło tak Polakom, jak i Litwinom możliwości roztoczenia na zwalniane przez Niemców obszary Suwalszczyzny własnej władzy państwowej. 26 lipca 1919 r. Rada Najwyższa Ententy wytyczyła linię demarkacyjną (tzw. linia Focha), rozgraniczającą sporne terytoria. Litewska administracja opuściła znaczną część Suwalszczyzny, jednak pod jej kontrolą pozostały Sejny i tereny aż po rzekę Czarna Hańcza.

W sierpniu dowództwo suwalskiego Okręgu POW podjęło decyzję o zorganizowaniu powstania przeciwko litewskiej administracji na Sejneńszczyźnie. Powstanie trwało 5 dni a jego zwieńczeniem było przyłączenie spornego terytorium do II Rzeczypospolitej.

Aniela Puciatycka (1900–1979)



Urodziła się 18 września 1900 r. we wsi Rykacieje (obecnie na Litwie), córka Stefana i Wincentyny z Dogielów.

Po wybuchu I wojny światowej, w roku 1915 została z rodziną ewakuowana do Bobrujska, gdzie ukończyła Szkołę Żeńską. Należała do 2 Żeńskiej Drużyny Harcerskiej.

W roku 1918 powróciła do Suwałk, gdzie wstąpiła do Polskiej Organizacji Wojskowej przyjmując pseudonim „Ada”. Od kwietnia 1919 r. była kurierką-wywiadowcą komendanta obwodu sejneńskiego POW ppor. Wacława Zawadzkiego ps. „Różga”, który kierował przygotowaniem do powstania sejneńskiego. Mieczysław Słowikowski, uczestnik ataku na Sejny wspominał:

Na Sejny ruszyliśmy 23 sierpnia 1919 r. o godzinie chyba 5-ej rano. Całością grupy (około 250 ludzi) wyznaczonej do zdobycia Sejn, dowodził ppor. Zawadzki, a jego zastępcą był ppor. Ostrowski. [...] Nasz oddział zwiadowczy szedł w straży przedniej. Na czele szły również wspaniałe dwie peowiaczki: Puciatycka i [Janina] Kasperowiczówna, znające dobrze teren i podejścia do Sejn. Początkowo prowadziły nas drogą, potem opłotkami w kierunku centrum miasta. [...]

Idąc na czele oddziałów powstańczych, „Ada” dostała się do niewoli litewskiej, ale szybko zdołała z niej uciec i wzięła udział w dalszych walkach. Jej dowódca ppor. „Różga” poległ 25 sierpnia – trafiony kulą w głowę – prowadząc konno kontratak przeciw przeważającym siłom niemiecko-litewskim. Po opanowaniu Sejn, we wrześniu 1919 r. współorganizowała pierwszą żeńską drużynę harcerską przy Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Marii Konopnickiej w Suwałkach. W październiku tego roku zamieszkała w Warszawie, gdzie podjęła studia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Podczas wojny z Rosją bolszewicką lat 1919–1920, służyła jako sanitariuszka pod Radzyminem i Warszawą (sierpień 1920 r.).

Po wojnie dokończyła studia na Wydziale Ogrodniczym; pracowała jako nauczycielka.

Podczas II wojny światowej prowadziła ogród w Zgromadzeniu Sióstr Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego w Henrykowie.

Zmarła 27 stycznia 1979 r. w Suwałkach.

Odznaczona Krzyżem Niepodległości oraz Krzyżem Walecznych.



Ciała poległych żołnierzy POW w powstaniu sejneńskim, 25 sierpnia 1919

Maria i Zofia Gniatkowskie

(1888?–1920) (1892–po 1931)



Maria ukończyła Wydział Lekarski Uniwersytetu Kijowskiego. Służyła jako lekarz w Komendzie Naczelnej 3 Polskiej Organizacji Wojskowej pod pseudonimem „Cyganiewiczówna”. Leczyła żołnierzy POW w Szpitalu Dziecięcym przy ul. Tarasowskiej, gdzie była ordynatorem. W marcu 1920 r. została aresztowana wraz z siostrą Zofią.

W kwietniu 1920 r., wobec zbliżania się polskich i ukraińskich wojsk do Kijowa, siostry Gniatkowskie wraz z pozostałymi uwięzionymi członkami POW bolszewicy wywieźli statkiem do Krzemieńczuka, następnie do Charkowa.

Z nieznanых powodów Naczelne Dowództwo WP nie wysłało iskrowej depeszy do bolszewików w sprawie wymiany wywiezionych peowiaków na jeńców – komisarzy.

Maria Gniatkowska „Cyganiewiczówna” została zamordowana w nocy z 25 na 26 czerwca 1920 r. w charkowskiej siedzibie CzeKa. Wraz z nią rozstrzelano peowiaczki: Jadwigę Goszczycką, Marię Skrzycką, Helenę Sikorską, Natalię Iżykiewiczównę, Wandę Bordonównę, Marię Boguszewską, oraz peowiaków Jerzego Bolewskiego, Janusza Turbańskiego, Stanisława(?) Woronieckiego, Wacława Porzezińskiego, Józefa Radziejowskiego, Stanisława Niwińskiego, Kowalskiego, Borkowskiego, Zygmunta Jaegera.

W uzasadnieniu wniosku o pośmiertne odznaczenie „Cyganiewiczówny” orderem Virtuti Militari, Henryk Józewski, Komendant Naczelny POW na Wschodzie napisał:

Ob. Cyganiewiczówna [prawdziwe nazwisko Maria Gniatkowska] pełniła odpowiedzialną służbę lekarza KN3 od grudnia 1919 r. Kijów został nawiedzony epidemią tyfusu plamistego – wypadki zachorowania sięgały od 2000 do 3000 dziennie. W takich warunkach wszyscy prawie członkowie placówki kijowskiej chorowali [kilku zmarło]. Każdy wyjeżdżający na wywiad czy jako kurier narażony był na zarażenie. Ob. Cyganiewiczówna we wszystkich wypadkach z narażeniem życia niosła pomoc chorym i potrafiła wyleczyć. Aresztowana na skutek zdrady 6 dni przed zajęciem Kijowa przez Wojska Polskie rozstrzelana została przez «czerezwyczałkę» charkowską 26 czerwca 1920 r.

Pośmiertnie odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.



Maria Gniatkowska

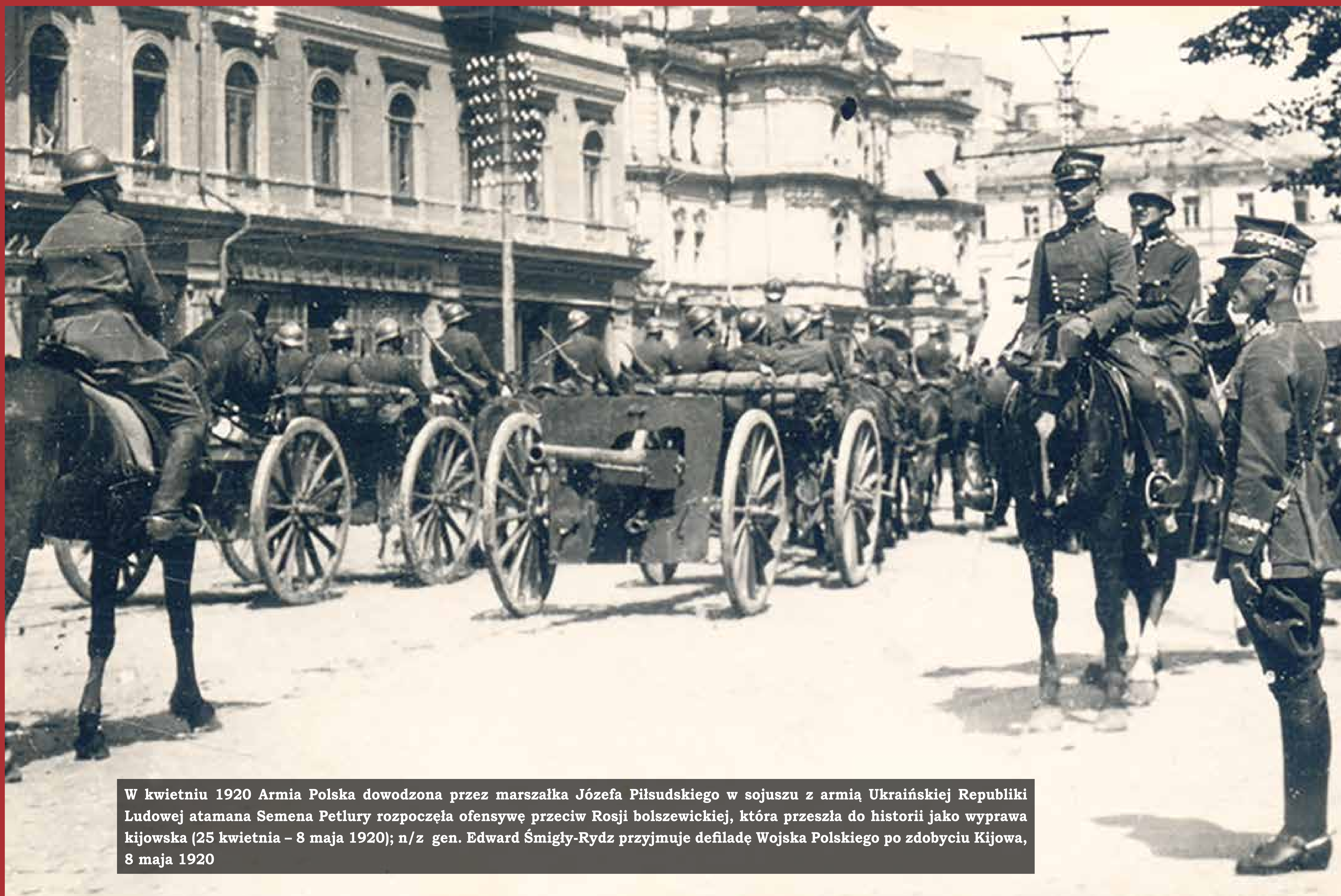


Zofia Gniatkowska

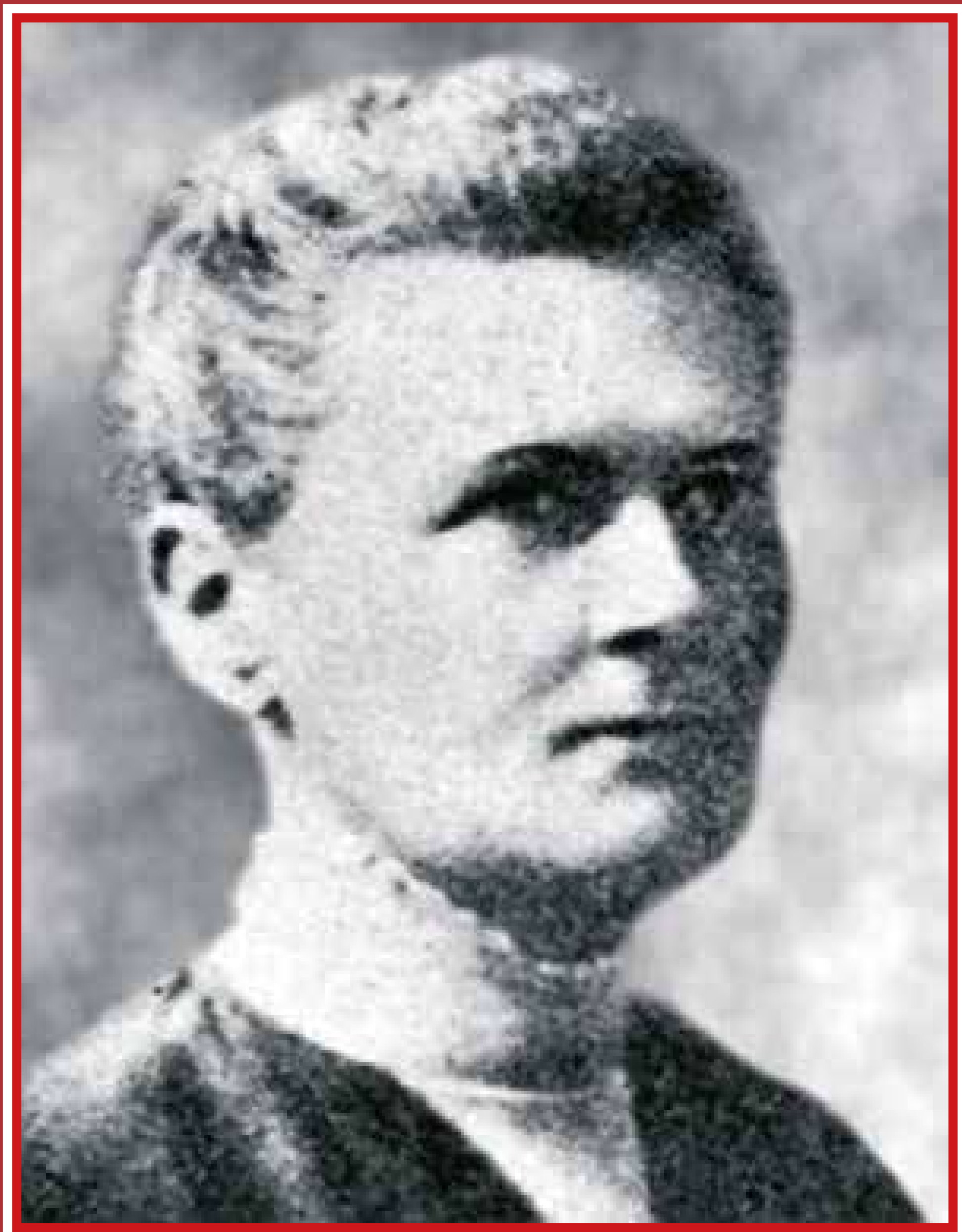
Zofia służyła w kijowskim Oddziale Żeńskim POW. W czasie śledztwa do niczego się nie przyznała. Nie została rozstrzelana ponieważ CzeKa nie miało dowodów na jej przynależność do POW. Do Polski wróciła w lipcu 1921 r. Odznaczona dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Brat Marii, por. **Stanisław Gniatkowski** ps. „Bij” (1895–1919), student matematyki Uniwersytetu Kijowskiego, od 1 stycznia 1918 r. żołnierz POW, od stycznia 1919 r. komendant Okręgu Winnickiego POW. Aresztowany przez CzeKa w pierwszych dniach lipca i rozstrzelany 10 lipca 1919 r.

Matka Marii również uczestniczyła w pracach kijowskiej placówki POW karmiąc peowiaków, udzielając im noclegów i ukrywając członków organizacji.



W kwietniu 1920 Armia Polska dowodzona przez marszałka Józefa Piłsudskiego w sojuszu z armią Ukraińskiej Republiki Ludowej atamana Semena Petlury rozpoczęła ofensywę przeciw Rosji bolszewickiej, która przeszła do historii jako wyprawa kijowska (25 kwietnia – 8 maja 1920); n/z gen. Edward Śmigły-Rydz przyjmuje defiladę Wojska Polskiego po zdobyciu Kijowa, 8 maja 1920



Bolszewicy nie szczędzili aresztowanym peowiaczkom katuszy fizycznych. Były przesłuchiwanie i torturowane. 17-letnią Stasię zbito na mrozie wyciorami do nieprzytomności. Alina dodatkowo zapadła w więzieniu na dur plamisty i leżała w gorączce na pryczy pod opieką matki. Chorą w malignie czekał ciągły na przesłuchania starając się zmusić do zeznań. Mimo torturowania córek na oczach matki, Maria nie wydała archiwum POW ani żadnej innej informacji.

W nocy z 23 na 24 grudnia 1919 r. Maria, Alina i Stanisława Kraśnickie wraz z dużą grupą peowiaków zostały rozstrzelane. Alina i Stanisława pośmiertnie zostały odznaczone Krzyżem Niepodległości.

Maria Kraśnicka (?–1919)



Bliższe dane biograficzne Marii Kraśnickiej (z domu Dobrzańskiej) pozostają nieznane. Jako sympatyk przechowywała w swoim domu archiwum Okręgu Żytomierskiego Polskiej Organizacji Wojskowej. Do POW należały jej trzy córki. Wanda (1893–?) pod pseudonimem „Jastrzębiec” pełniła funkcję kierowniczkę Wydziału Propagandy miejscowej Komendy Okręgowej POW; była jedną z czterech peowiaczek należących do polskich oddziałów partyzanckich na Żytomierszczyźnie walczących z bolszewikami. Młodsza Alina (1900) pod pseudonim „Sowa” była adiutantką Franciszka Niepokulczyckiego „Lipki” komendanta Okręgu Żytomierskiego POW. Niespełna 17-letnia Stanisława (1903–1919) należała do POW w Żytomierzu.

W grudniu 1919 r. żytomierską komórkę POW dotknęła fala aresztowań wskutek działalności prowokatora CzeKa Marcenki. Wraz z innymi członkami żytomierskiej POW, aresztowane zostały Alina i Stanisława Kraśnickie. Ignacy Zemiński w książce *Praca kobiet w P.O.W. – Wschód* pisał o Marii Kraśnickiej:

Dowód bezgranicznej miłości i poświęcenia matczynego wykazała ob. Maria Kraśnicka. [...] Utrzymywała w Żytomierzu stancję uczniowską, w której stała mieściła się biblioteka «Korporacyjna» i gdzie odbywały się zbiórki. [...] Gdy aresztowano w grudniu 1919 r. młodsze córki Alinę i Stasię, ob. Kraśnicka zgłosiła się do CzeKa i zażądała, by ją aresztowano i osadzono razem z córkami. W więzieniu przez cały czas dodawała im otuchy, opiekowała się chorą na dur plamisty córką i wraz z niemi została rozstrzelana.

W kwietniu 1920 r. oddziały Wojska Polskiego wyparły bolszewików z Żytomierza. Odnaleziono mogiłę rozstrzelanych peowiaków na cmentarzu prawosławnym i dokonano ekshumacji. Ignacy Zemiński opisuje:

Straceni pochowani byli w białym, bez trumien; ciała ułożono w dwa rzędy, przyczem na głowach dolnego rzędu spoczywały nogi górnego. Na nich z góry leżała skośnie Alinka, z zarzuconymi w tył rękami, pod nią z boku Stasia. Koło Stasi ob. Kraśnicka i ob. Dąbrowski.

15 maja 1920 r. tumny z ciałami pomordowanych zostały wystawione w żytomierskiej katedrze, następnie pochowane z honorami wojskowymi we wspólnej Bratniej Mogile POW na cmentarzu katolickim w Żytomierzu.

Maria Kraśnicka za *wyjątkową pełną ofiarności i poświęcenia pracę oraz śmierć bohaterską* została na wniosek Komendanta KN3 Henryka Józewskiego, pośmiertnie odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.



Jeńcy rosyjscy wzięci do niewoli w Żytomierzu, kwiecień 1920

Wanda i Helena Bourdonówny

(1900–1920) (1897–?)



Siostry Bourdonówny urodziły się w Kijowie w rodzinie Ildefonsa Bourdona, uznanego kijowskiego lekarza i Kazimiery z Przyborowskich.

Wanda po ukończeniu gimnazjum, od roku 1918 studiowała na Wyższych Kursach Żeńskich. Od początku lutego tego roku podjęła służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej w Kijowie, przyjęła pseudonim „Bujwidówna”. Przysięgę peowiacką składała przed Józefem Bromirskim, komendantem naczelnym POW na Ukrainę i Rosję. Wraz z innymi peowiaczkami – Jadwigą Goszczycką, Haliną Ptaszkowską i Heleną Suchowiecką specjalizowały się w chemii pragnąc zdobytą wiedzę spożytkować w służbie dla Ojczyzny. W pracy konspiracyjnej utrzymywała kontakty między innymi z siostrami: Aleksandrą, Marią i Natalią Iżykiewiczównami, z Marią Glinczanką, Jerzym Bolewskim, Władysławem Neumanem i Józefem Żółtowskim.

Helena po ukończeniu Państwowego Żeńskiego Gimnazjum Marińskiego, wyjechała do Paryża, gdzie studiowała literaturę na Sorbonie. Po powrocie do Kijowa w lutym 1918 r. – za namową siostry – wstąpiła do POW przyjmując pseudonim „Bujwidówna”; pełniła służbę w charakterze wywiadowczyni i łączniczki między lokalami Komendy Naczelnej 3. POW na terenie Kijowa.

W domu rodziców przechowywane były bieżące dokumenty oraz archiwum KN3. POW. Znajdowała się tam również pracownia paszportów, które po wymyciu za pomocą chemikaliów były sporządzane odpowiednio do otrzymanych instrukcji. Odbywały się tam również zbiórki kijowskich peowiaków, udzielano noclegów i informacji.

10 marca 1920 r. bolszewicka tajna policja CzeKa aresztowała Wandę i Helenę Bourdonówny oraz ich ojca Ildefonsa (w wyniku starań swoich pacjentów został zwolniony). Tego dnia aresztowano prawie całą Komendę Naczelną 3. POW w Kijowie z komendantem Bolewskim na czele. W związku ze zbliżaniem się wojsk polskich do Kijowa, siostry Bourdonówny, wraz z innymi więzionymi członkami KN3. POW, bolszewicy wywieźli statkiem do Krzemieńczuga (miasto w obwodzie połtawskim), a stamtąd do Charkowa.

Wanda została rozstrzelana w siedzibie CzeKa w Charkowie w nocy z 25 na 26 czerwca 1920 r. wraz z Marią Boguszewską, Jadwigą Goszczycką, Marią Gnatkowską, Natalią Iżykiewiczówną, Heleną Sikorską, Marią Skrzycką, Jerzym Bolewskim, Zygmuntiem Jaegerem, Stanisławem Woronieckim i innymi.

Odznaczona pośmiertnie Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.



Helena Bourdon

Helena z charkowskiego więzienia została zwolniona 5 kwietnia 1920 r. i powróciła do Kijowa. Nie mając pewności co do losu siostry udała się ponownie do Charkowa, gdzie CzeKa ponownie ją aresztowało i więziło do grudnia 1922 r. W roku 1923 przedostała się do Polski.

W latach 30. mieszkała w Warszawie. Utrzymywała się z lekcji języków obcych oraz tłumaczeń literackich i handlowych. Od roku 1933 uczestniczyła w pracach Unii Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Należała także do Związku Peowiaków KN3. Wschód.

Odznaczona Krzyżem Niepodległości.



Naczelnny Wódz marszałek Józef Piłsudski przyjmuje defiladę wojsk idących na Kijów, kwiecień 1920

Władysława i Zofia Buttowt- -Andrzejkowiczówny

(1900–1987) (1902–1943)



Siostry Andrzejkowiczówny przysły na świat w rodzinie Tadeusza i Czesławy z Kociejowskich, na Wołyniu. Młode lata spędziły z rodziną w Żytomierzu.

Podczas I wojny światowej od roku 1917 Żytomierz był opanowywany przez armie: carską, niemiecką, bolszewicką i białogwardyjską. W jednym roku władza w mieście zmieniała się 13 razy. Z początkiem roku 1918 w Żytomierzu powstała Polska Organizacja Wojskowa i utworzona Komenda Okręgu POW.

Władysława w lutym 1918 r. podjęła służbę w oddziale żeńskim POW, przyjmując pseudonim „Pojata”. Od kwietnia do lipca 1919 r. sprawowała funkcję adiutanta Komendy Okręgu żytomierskiego POW. Od 1 sierpnia 1919 r. weszła w skład oddziału dowodzonego przez kpt. Tadeusza Strzeleckiego „Kruka”, gdzie pełniła funkcję sanitariuszki, kurierki i agitarki.

Aresztowana przez Ukraińców, skazana na śmierć, wykradziona z więzienia przez żołnierzy Okręgu Winnickiego POW. W kwietniu 1920 r. dostała przydział do Sekcji Kurierek II Oddziału Naczelnego Dowództwa, a następnie do II Oddziału 12. Dywizji Piechoty w Płoskirowie. W lipcu 1920 r. przeszła do Sekcji Propagandy i Oświaty Naczelnego Dowództwa. Została oficerem oświatowym, w randze kapitana, 12 Dywizji Piechoty w Tarnopolu.

W niepodległej Polsce mieszkała w Warszawie. Działała w organizacjach kombatanckich. W Przysposobieniu Wojskowym Kobiet pełniła funkcję instruktorki.

Po kampanii wrześniowej 1939 r. włączyła się w działalność konspiracyjną, uczestnicząc m.in. w tworzeniu ZWZ. W Okręgu Lwów była sekretarką Rady Narodowej przy Komendzie ZWZ-2 oraz kierowniczką łączności i wydziału politycznego. Aresztowana 16 września 1940 r. trafiła do więzienia w Zamarystynowie we Lwowie, następnie na Łubiance w Moskwie. 23 czerwca została przeniesiona do więzienia w Wiatce w mieście Kirów. Po agresji Niemiec na podpisaniu układu Sikorski-Majski została wolniona 16 sierpnia 1941 r. Trafiła do Dowództwa Armii Polskiej w Związku Sowieckim, gdzie organizowała służby kobiece. Została Komendantką Główną Pomocniczej Służby Kobiet utworzonej przy armii gen. Andersa. 23 marca 1942 r. ewakuowana do Iraku, 28 października 1947 r. zwolniona z PSZ na Zachodzie i powróciła do Kraju. Zmarła 21 czerwca 1987 r. w Warszawie, została pochowana w grobie rodzinnym na Cmentarzu Powązkowskim.

Odnaczona Krzyżem Niepodległości z Mieczami i Krzyżem Walecznych.



Władysława Andrzejkowiczówna



Zofia Andrzejkowiczówna

Zofia jako 16-letnia dziewczyna poszła w ślady siostry i w roku 1918 również wstąpiła do POW przyjmując pseudonim „Wiśnia”. Podczas wojny z Rosją bolszewicką lat 1919–1920 jako kurierka wielokrotnie przechodziła przez front, wykazując się wielką odwagą i inteligencją.

W niepodległej Polsce w roku 1922 wyszła za mąż za weterana POW Jana Urbańca. Mieli troje dzieci: Macieja (1924), Andrzeja (1925), i Marię (1927). W roku 1936 rodzina Urbańców zamieszkała w Warszawie.

Po wybuchu II wojny światowej od października 1939 r. przebywała wraz z dziećmi w okupowanym przez Sowieców Lwowie. W lutym 1940 r. powróciła do Warszawy. Wstąpiła do Związku Walki Zbrojnej, następnie służyła w AK pod pseudonimem „Rączka”. Aresztowana przez Gestapo 14 sierpnia 1942 r., została osadzona na Pawiaku. Mimo brutalnego śledztwa nikogo nie wydała. 13 listopada została wywieziona do niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Auschwitz (nr więźnia 24 481), gdzie zmarła na tyfus 14 lutego 1943 r.

Odnaczona Medalem Niepodległości.



Wyprawa kijowska rozpoczęła się 25 kwietnia 1920; współpracujące ze sobą wojska polskie i ukraińskie miały wyprzeć z kijowszczyzny oddziały bolszewickie i doprowadzić do utworzenia niepodległej Ukrainy; n/z gen. Edward Śmigły-Rydz z grupą oficerów podczas wyprawy na Kijów, kwiecień 1920

Zofia Lejmbach

(1901–1995)



Urodziła się 16 września 1901 r. w Mińsku Litewskim. Córka Ludwika, lekarza i Walerii z Korzeniewskich.

Uczyła się w polskim Gimnazjum im. Emilii Plater w Mińsku Litewskim, w którym w roku 1920 uzyskała maturę. Należała do harcerstwa.

Podczas I wojny światowej od roku 1915 należała do Polskiej Organizacji Wojskowej przyjmując pseudonim „Godło”. Służyła w Oddziale Żeńskim POW w Mińsku Litewskim jako kurierka. Kilkakrotnie przekraczała linię frontu. We wniosku na Krzyż Walecznych napisano:

Ob. Zofia Lembachówna [...] przenosi i przechowuje broń i materiały wybuchowe. Wysłana w lipcu 1919 r., jako kurierka przez front – dostarcza P.O.W. Raporty wywiadowcze. Stamtąd otrzymuje rozkazy i instrukcje, które szybko dostarcza Komendzie Naczelnej, pomimo ogromnych przeszkód i obostrzonej kontroli władz bolszewickich na terenie wojennym.

W lipcu 1919 r. przeprowadza do Mińska przez linię frontu, nie bacząc na grożące zewsząd niebezpieczeństwo, oddział bojowy, złożony z 10 ludzi z Dywizji Litewsko-Białoruskiej, który ratuje od niechybnej zagłady, dzięki zachowaniu zimnej krwi i szybkiemu opanowaniu sytuacji.

Po podpisaniu Traktatu ryskiego (18 marca 1921) kończącego wojnę z Rosją bolszewicką lat 1919–1920 podjęła studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując dyplom lekarski. Przez dwa lata pracowała jako lekarz sejmikowy we wsi Wolna na Nowogródczyźnie. Od 1 września 1928 r. pracowała w Szpitalu dla Dzieci im. Karola i Marii przy ul. Leszno 136 w Warszawie. Odbyła podróże naukowe do Francji, Włoch i Jugosławii.

Podczas II wojny światowej była ordynatorem szpitala im. Karola i Marii w Warszawie. Od roku 1940 brała udział w konspiracji. W powstaniu warszawskim była szefem Służby Sanitarnej okręgu „Śródmieście” AK, pod pseudonimem „Róża”. We wrześniu 1944 roku ciężko ranna trafiła do Szpitala Powstańczego. Ewakuowała się z tego szpitala wraz z grupą kilkudziesięciu rannych do domu rodzinnego w Skoroszach koło Warszawy.



Po zakończeniu II wojny światowej (8 maja 1945) pracowała jako ordynator w Szpitalu im. Karola i Marii, następnie była kierownikiem kliniki diagnostycznej Szpitala Klinicznego przy ul. Działdowskiej. W latach 1956–1959 kierowała oddziałem pediatrycznym w Akademii Medycznej w Warszawie. W roku 1959 uzyskała tytuł prof. nadzwyczajnego. W roku 1971 przeszła na emeryturę.

Zmarła 5 września 1995 r. w Warszawie.

Odznaczona Krzyżem Niepodległości z Mieczami oraz Krzyżem Walecznych.



Wymarsz patrolu sanitarnego Wojskowej Służby Kobiet AK na ulicy Moniuszki; n/z od lewej: Elżbieta (Gabriela) Karska „Joasia” (ranna 7 września), szef sanitarny obszaru dr. Zofia Lejmbach „Róża” (ranna 7 września), Danuta Laskowska „Dorota”, NN, Małgorzata”, Halina Wojtczak-Fijałkowska „Halszka” (ranna 24 sierpnia), Wanda Grochowska-Swięcińska „Alicja”, dr Danuta Staszewska „Marta” (zginęła 7 września), z boku idzie Melania Staniewicz-Wolska „Ewa-Samarytanka”, 5 sierpnia 1944

Irena Baranowska

(1897–1974)



Urodziła się 16 czerwca 1897 r. w Berezówce na Podolu. Cóрка Bronisława i Heleny z Wit.

W roku 1918 jej rodzinny region znalazł się pod kontrolą Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. Oddziały ZRL jeszcze w listopadzie 1918 r. walczyły z Polakami między innymi o Lwów i Przemyśl.

Służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej Irena podjęła w marcu 1919 r. przyjmując pseudonim „Akszak” (od polskiego herbu szlacheckiego pochodzenia tatarskiego). Jesienią awansowała na adiutanta Okręgu Winnickiego POW. W Winnicy współorganizowała Oddział Żeński POW, co w tamtejszych warunkach było szczególnie niebezpiecznym zadaniem. We wniosku o odznaczenie Krzyżem Walecznych napisano:

W wykonaniu rozkazów była staranną i sumienną, również odznaczała się wielką odwagą. Najwięcej pracy położyła dla Organizacji w okresie pobytu Ukraińców, gdy wszyscy niemal członkowie P.O.W. byli zdekonspirowani i nie mieli swobody ruchów, albo zgoła musieli opuścić Winnicę. Ob. Baranowska kilkakrotnie przechodzi front bolszewicki i składa meldunki w Nacz. Dow. W.P. We wrześniu 1919 r. zostaje wysłana przez kmdt Ob. Wilka z Kamieńca do Winnicy i Kijowa. Dwa razy przechodzi front, lecz ostatecznie zostaje aresztowana przez 2 korpus galicyjski pod zarzutem szpiegostwa.

Agenci galicyjscy w celu wydobywania z niej zeznań biją ją i męczą, lecz ona mężnie dochowuje tajemnic Organizacji. Uda się jej zbiec z więzienia, poczem znowu rozpoczyna przerwana pracę i pracuje do zajęcia Winnicy przez Wojska Polskie.



Wymieniony we wniosku „2 korpus galicyjski” to II Korpus Ukraińskiej Armii Halickiej płk. Myrona Tarnawskiego.

W niepodległej Polsce zamieszkała w Przewalach na Wołyniu i wkrótce wyszła za mąż za Nikodema (?) Rybickiego.

Zmarła w roku 1974.

Odznaczona Krzyżem Walecznych oraz Medalem Niepodległości.



Городъ Винница, Под. губ.
M. Winnica, Pod. gub.
Окружный Судъ.
Sąd okręgowy.

Budynek Sądu Okręgowego w Winnicy; pocztówka z przełomu XIX i XX wieku

Jadwiga Goszczycka

(1895–1920)



Urodziła się 17 grudnia 1895 r. Córka Floriana i Teresy.

Ukończyła gimnazjum w Kijowie, gdzie należała do Korporacji Uczniowskiej; przechowywała jej nielegalną bibliotekę, udzielała swojego mieszkania na tajne zebrania. Następnie podjęła studia na Uniwersytecie Kijowskim, gdzie należała do lewicującej organizacji studenckiej „Korporacji Studentów Polaków Uniwersytetu Kijowskiego”. Brała udział w pracy oświatowej dla „Korporacji” i Polskiego Komitetu Pomocy Uchodźcom z Królestwa.

W lutym 1918 r. podjęła służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej, przyjmując pseudonim „Ordonówna”. W mieszkaniu jej matki Teresy Goszczyckiej przy Bulwarze Bubikowskim został powołany Oddział Żeński POW Okręgu Kijowskiego. Od lipca 1919 r. służyła w adiutanturze Komendy Naczelnej 3 POW. Wyróżniła się podczas wyjazdów kurierskich. Od końca roku 1919 pełniła funkcję adiutanta KN3 POW. 8 marca 1920 r. została aresztowana przez CzeKa w mieszkaniu przy ul. Tarasowskiej 9, razem z Jerzym Bolewskim – komendantem Okręgu Kijowskiego POW i Heleną Sikorską – adiutantką Okręgu. 14 marca aresztowano jej matkę Teresę Goszczyńską (później zwolnioną) z grupą peowiaków. Była więziona w kijowskiej CzeKa. Torturowana w śledztwie, usiłowała popełnić samobójstwo, ale strażnicy zdjęli ją z petli. Krewni próbowali ją wykupić, lecz bezskutecznie. Wobec zbliżania się do Kijowa wojsk polskich 28 kwietnia uwięzionych ewakuowano na statek na Dnieprze, stamtąd do Kremieńczuka, a następnie do Charkowa. W przeddzień wywiezienia J. Goszczycka napisała list do matki:

Mamusiu, proszę się trzymać, ile sił starczy – taki już los, ale wierzę, że jeszcze będziemy razem – proszę wytrwać do końca – nie mam słów – tak ciężko. Kochająca córka Dziunia.

W liście do krewnych napisała:

Jedyna pociecha dla mnie, że do końca wytrzymałam.

Rozstrzelana w nocy 25/26 czerwca 1920 r. w siedzibie CzeKa w Charkowie, razem z kilkunastoma peowiakami z Kijowa.

Pośmiertnie odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami i Krzyżem Walecznych.



W *Memoriale* w sprawie przyznania Krzyży Srebrnych Orderu Wojennego Virtuti Militari ś.p. oficerom i żołnierzom POW na Wschodzie rozstrzelanym w nocy 25/26 czerwca 1920 r. przez CzeKa (m.in. Jadwigę Goszycką) napisano:

Pomimo najcięższych wysiłków komisji śledczej [CzeKa], [...] ś.p. Peowiacy zachowali postawę pełną honoru i godności. O Bolewskim i Goszczyckiej opowiadano w sferach bolszewickich, jak o ludziach wyjątkowych. Postawa aresztowanych Peowiaków wzbudziła w opinii społeczeństwa rosyjskiego podziw i szacunek.

Oddział egzekucyjny CzeKa



Maria Helena Chelmska

(1892–1940)



Urodziła się 17 listopada 1892 r. w majątku rodzinnym Dziewanowo. Córka Ludwika i Eleonory z Karwowskich.

W roku 1910 ukończyła gimnazjum; była delegatką warszawskich szkół średnich na Zjazd Grunwaldzki w Krakowie w 500. rocznicę bitwy pod Grunwaldem. W następnym roku zdała maturę eksternistycznie w Rydze. W latach 1912–1914 studiowała filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Należała do organizacji niepodległościowych, między innymi była komendantką I plutonu Oddziału Żeńskiego Związku Strzeleckiego w Krakowie.

W grudniu 1913 r., gdy przekraczała granicę rosyjską, została aresztowana i osadzona na Pawiaku. Zwolniona za kaucję w lipcu 1914 r.

Po wybuchu I wojny światowej (28 lipca 1914) przez front niemiecko-rosyjski przedostała się do Warszawy, gdzie podjęła służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej pod pseudonimem „Halina”. W Lubelskiem zorganizowała Oddział Żeński POW, którego została pierwszą komendantką.

W kwietniu 1915 r. została aresztowana i osadzona na Pawiaku, następnie w moskiewskich Butyrkach. W grudniu 1915 r. skazana na pół roku więzienia. Po zwolnieniu pozostawała pod nadzorem policji. 1 września 1916 r. (z raportem Komendy POW w Rosji) przedostała się z Petersburga do Zakopanego i dostarczyła go Józefowi Piłsudskiemu.

W listopadzie 1918 r. brała udział w rozbrajaniu Niemców na ulicach Warszawy.

W roku 1919 wyszła za żołnierza POW, Tadeusza Jaroszewicza.

Podczas wojny z Rosją bolszewicką w roku 1920 służyła jako opiekunka świetlicy żołnierskiej Koła Polek przy 1 Pułku Szwoleżerów.

W II RP pełniła wiele odpowiedzialnych funkcji, między innymi sekretarza Prezydium Sejmu RP. W latach 1935–1938 została wybrana do Senatu RP IV kadencji z województwa lubelskiego, była też Sekretarzem Prezydium Senatu RP.

Po agresji Rzeszy Niemieckiej i Związku Sowieckiego na Polskę działała w utworzonej 27 września 1939 r. Służbie Zwycięstwu Polski, później w Związku Walki Zbrojnej. 15 kwietnia 1940 aresztowana przez Gestapo, więziona na Pawiaku, rozstrzelana 21 czerwca 1940 r. w zbiorowej egzekucji w Palmirach.

Odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości z Mieczami i Odznaką Pamiątkową Więźniów Ideowych.



W uzasadnieniu wniosku o przyznanie Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego Virtuti Militari napisano:

[...] nie było dla niej rzeczy małej albo wielkiej, trudnej lub łatwej, przyjemnej lub przykrej – o ile spełnić jej należało jako rozkaz Komendy... nie cofała się przed żadnym niebezpieczeństwem... Wybitne męstwo wykazała w akcji lubartowskiej, w której została wyznaczona do bardzo niebezpiecznej i odpowiedzialnej roboty, a mianowicie do niej należało zgromadzenie broni, materiałów wybuchowych środków opatrunkowych na miejscu akcji [...] a podczas niebezpiecznego odwrotu wykazała niespożyty hart ducha, zimną krew i niczym niezachwiane męstwo.



Rozbrajanie Niemców przed Główną Komendą na placu Saskim w Warszawie, 11 listopada 1918; obraz Stanisława Bagieńskiego

Józefa Michałowska

(1900–1970)



Urodziła się 6 stycznia 1900 r. we wsi Dąbrowa koło Mińska Litewskiego. Córka Konstantego i Joanny z Okołowów. Ukończyła gimnazjum w Mińsku Litewskim, następnie pracowała jako nauczycielka w szkole wiejskiej.

Od lutego 1919 r. należała do Oddziału Żeńskiego Polskiej Organizacji Wojskowej w Mińsku Litewskim, przyjęła pseudonim „Czyn”. We wniosku na order Virtutii Militari napisano:

Ob. Michałowska Józefa pracuje w adiutanturze K-dy Naczelnej P.O.W. na Białoruś w najcięższych warunkach wzmożonej czynności Czerwoczystej. Przechowuje podręczne archiwum do raportów wywiadowczych i polską maszynę do pisania. Stale naraża się na niechybną śmierć, przepisując na maszynie raporty wywiadowcze. Z drugiej strony przepisywanie na maszynie stanowiło warunek nieodzowny i decydujący dla wartości wywiadu. Tylko raporty drukowane na maszynie – po zastosowaniu pewnych, konspiracyjnych je środków, mogły być wysyłane za front bez obawy przyłapania. Pracą swą ob. Michałowska przyczyniła się do tego, że na stu z górą kurierów, ani jeden, mimo kilkakrotnych aresztowań nie zginął i dzięki temu Wojska własne były dokładnie informowane o sytuacji nieprzyjacielskiej.

Przechowuje i przenosi materiały wybuchowe i broń.

Dom ob. Michałowskiej, będący na indeksie czerwoczystej (ojciec i brat aresztowani) – jest stałym schroniskiem dla tropionych członków P.O.W.

Po aresztowaniu Komendanta Żywnego, co poderwało siły i ducha organizacji – ob. Michałowska na ochotnika przedarła się sama, celem uratowania Żywnego do znajdującej się w stanie oblężenia twierdzy B[obrujsk]. Tam, nie bacząc na zewsząd grożące niebezpieczeństwo – nawiązuje łączność z uwięzionym Komendantem i wyczerpawszy wszelkie sposoby do zwolnienia – widząc, że ma być stracony – planuje i wykonywa osobiście, prawie na oczach warty, podpalenie więzienia. Spostrzeżona i ścigana przez wartę pod gradem kul – cudem się ratuje i przeszedłszy 100 z górą km., pada z wyczerpania na terenie Wojsk własnych.

Podczas Wojny z Rosją bolszewicką lat 1919–1920 służyła jako tłumaczka w Oddziale II dowództwa Frontu Litewsko-Białoruskiego, a potem w Oddziale II Sztabu Generalnego.

W niepodległej Polsce mieszkała w Warszawie. Studiowała na Wydziale Humanistycznym Wolnej Wszechnicy Polskiej, brała udział w pracach Towarzystwa im. Józefa Piłsudskiego. Była też działaczką „Rodziny Wojskowej”.

Zmarła 1 października 1970 r. w Warszawie, została pochowana na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtutii Militari i Krzyżem Niepodległości.



Mąż Jadwigi, **Stanisław Lis-Błoński** (1890–1939), Po wybuchu I wojny światowej (28 lipca 1914) w sierpniu podjął służbę w oddziałach strzeleckich Józefa Piłsudskiego. Od 16 sierpnia w Legionach Polskich, a od roku 1915 w Polskiej Organizacji Wojskowej. Był komendantem Obwodu w Łęcznej. Kilkakrotnie aresztowany przez okupantów.

Walczył w wojnie z Rosją bolszewicką lat 1919–1920. Był oficerem łącznikowym do białoruskiej grupy taktycznej gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza.

Podczas kampanii wrześniowej 1939 r. był komendantem m. Lublina. Po opuszczeniu miasta (17 września) został dowódcą improwizowanego ochotniczego batalionu lubelskiego. Ciężko ranny w obie nogi 26 września, zmarł w wyniku odniesionych ran 31 października 1939 r. w szpitalu w Szczepieszynie.

Odznaczony Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych

Córka **Danuta Lis-Błońska** (1924–1944), podczas II wojny światowej służyła jako łączniczka w Armii Krajowej. W Powstaniu Warszawskim w zgrupowaniu „Kryśka”, poległa 21 września 1944 r.



W drugiej połowie 1917 utworzony w Rosji I Korpus Polski pod dowództwem gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego, w lutym 1918 r. zajął Twierdzę Bobrujsk. W lutym i marcu tego roku doszło w okolicy twierdzy do ciężkich walk z bolszewikami, zakończonych zwycięstwem żołnierzy polskich. W maju 1918 gen. Muśnicki został zmuszony przez niemieckie Dowództwo Naczelne do rozformowania jednostki i ewakuacji żołnierzy do Królestwa Polskiego; n/z kopiec w Bobrujsku usypany przez żołnierzy I Korpusu Polskiego gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego upamiętniający śmierć towarzyszy broni

Wanda Langertówna

(1899–1919)



Urodziła się 3 sierpnia 1898 r. w Łucku na Wołyniu. Córką Konstantego i Emilii z Laskowskich.

Po zdaniu matury w roku 1916 przy gimnazjum męskim w Kijowie, studiowała medycynę na Uniwersytecie św. Włodzimierza w Kijowie. Należała do tajnej organizacji niepodległościowej „Polonia”.

Pod koniec I wojny światowej, po zamachu bolszewickim w Rosji (7 października 1917), w kwietniu 1918 r. wstąpiła do Polskiej Organizacji Wojskowej, przyjęła pseudonim „Muchołapska”. Razem z Natalią Iżykiewiczówną, Jadwigą i Marią Maciszewskimi, Wandą Pigłowską, Natalią Radziejowską, Marią Wittekówną, Jadwigą Rogalewiczówną oraz harcerką Marią Chojecką ukończyła ze świetnym wynikiem kurs wywiadowczy POW, a potem kurs podoficerski. Została sekcijną POW, następnie kierowniczką wywiadu POW w Kijowie. Prowadziła kursy dla plutonu żeńskiego.

Po zajęciu Kijowa przez bolszewików, w listopadzie 1918 r. na rozkaz pierwszego Komendanta Placu POW w Kijowie ppłk. Leopolda Lisa-Kuli pozostała w Kijowie. Prowadziła akcje wywiadowcze wśród sztabów i oddziałów bolszewickich z brawurą niemal śmiałością. Wchodziła na teren ich koszar, częstowała żołnierzy papierosami i podczas rozmowy wyciągała od nich potrzebne informacje. Jej działania wzbudzały zainteresowanie bolszewickich komisarzy, ale ostrożna, unikała aresztowania. Raporty z cennymi wiadomościami o nieprzyjacielu, dostarczała Wydziałowi Wojskowemu KN3 POW.

W marcu 1919 r. została wysłana z materiałem wywiadowczym do Dowództwa Grupy Kowelskiej Wojska Polskiego, następnie do Warszawy z raportami KN3 POW; przywróciła utraconą łączność z Dowództwem Naczelnym Wojska Polskiego. Później jeszcze kilkanaście razy przekraczała front bolszewicki realizując zadania wywiadowcze na tyłach armii bolszewickiej. Na początku lipca 1919 r. wyruszyła w kolejną misję dostarczenia pieniędzy do Kijowa. W podróży została rozpoznana przez komisarza bolszewickiego i aresztowana.

Rozstrzelana 4 lipca 1919 r., prawdopodobnie w więzieniu w Winnicy.

Pośmiertnie odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, dwukrotnie Krzyżem Walecznych i Krzyżem Niepodległości z Mieczami.



We wniosku na odznaczenie napisano:

Ob. Langertówna, która dotąd jako kurierka (ze względu na jej zdolności wywiadowcze i niemożność zamienienia jej przez kogokolwiek) była trzymana w rezerwie, dostaje od Naczaczelnaj Komendy rozkaz przedostania się piechotą z Kijowa przez Korosteń i Sarny do Kraju i nawiązania z Naczelnym Dowództwem Wojska Polskiego utraconej łączności. [...] W najokropniejsze roztopy przechodzi linię frontu, po drodze robi wywiad i składa raport o swoich spostrzeżeniach dowództwu odcinka frontu W.P. Stamtąd wysłaną zostaje do Warszawy z raportami Komendy Naczelnej 3. [...] Po czym ob. Langertówna sama przeprowadza przez front kurierkę do Kijowa, czym nawiązuje tak dawno utraconą łączność KN3 z Krajem. Do lipca 1919 r. kilkanaście razy przechodzi front bolszewicki i robi głęboki wywiad, zawsze przynosząc najcenniejsze informacje o nieprzyjacielu.

Bombardowanie Kijowa przez armię bolszewicką, 1918



Maria i Natalia Iżykiewiczówny

(1899–po 1938) (?–1920)



Maria urodziła się 19 października 1899 r. w Warszawie. Córka Józefa i Aleksandry z Celińskich.

Ukończyła gimnazjum w Kijowie, studiowała na Wolnej Wszechnicy Polskiej. Przed wybuchem I wojny światowej (28 lipca 1914) należała do skautingu. W kwietniu 1918 r. podjęła służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej w Kijowie, posługując się pseudonimami „Rawicz”, „Grażyna”, „Rawiczówna” i „Sława”. Ukończyła kurs podoficerski tej organizacji. We wniosku na Krzyż Walecznych napisano:

Ob. Iżykiewiczówna Maria [...] odznaczała się wielką ofiarnością i gorliwością. W domu jej przez cały czas były przechowywane archiwa i dokumenty P.O.W. Za czasów okupacji bolszewickiej, ob. Iżykiewiczówna była przydzielona do Komendy Placu, pełniąc jednocześnie obowiązki wywiadowczyni, załatwia wszelkie sprawy bieżące Komendy Placu, jak to: wynajduje lokale konspiracyjne, przyjmuje i wysyła kurierów, odbiera raporty z Okręgów. Powyższe prace są związane z wielkim niebezpieczeństwem i narażeniem życia. 14 czerwca 1919 r. ob. Iżykiewiczówna dostaje rozkaz przewiezienia raportów do Kraju. Przechodzi front bolszewicki w okolicach Dubna podczas najintensywniejszej w tym czasie akcji bolszewickiej, a po upływie 14 dni z rozkazami i pieniędzmi, przesłanymi przez Naczelné Dowództwo Wojska Polskiego, przechodzi powtórnie front i dostarcza takowe Komendzie Naczelnej [KN3]. Nie zważając na zmęczenie i ciężkie warunki, ob. Iżykiewiczówna w dalszym ciągu prowadzi pracę wywiadowczą aż do grudnia 1919 r. W grudniu z rozkazu Kom. Nacz. po raz trzeci przechodzi front i dostarcza raporty Nacz. Kom. W.P. .

Podczas wojny z Rosją bolszewicką lat 1919–1920 była instruktorką oświatową na froncie. W latach 1920–1924 pracowała w Towarzystwie im. Józefa Piłsudskiego. Następnie była nauczycielką w gimnazjum żeńskim w Puławach.

Uczestniczyła w działalności Związku Młodzieży Wiejskiej. Przewodniczyła Związkowi Strzeleckiemu w Bojarowie, potem zajmowała stanowisko przewodniczącej Przysposobienia Wojskowego Kobiet w Bydgoszczy.

Zmarła po 1938 r.

Odznaczona Krzyżem Niepodległości z Mieczami i Krzyżem Walecznych.

Poślubiła (8 października 1930) Tytusa Jemielewskiego, miała z nim syna i córkę.



Maria Iżykiewiczówna

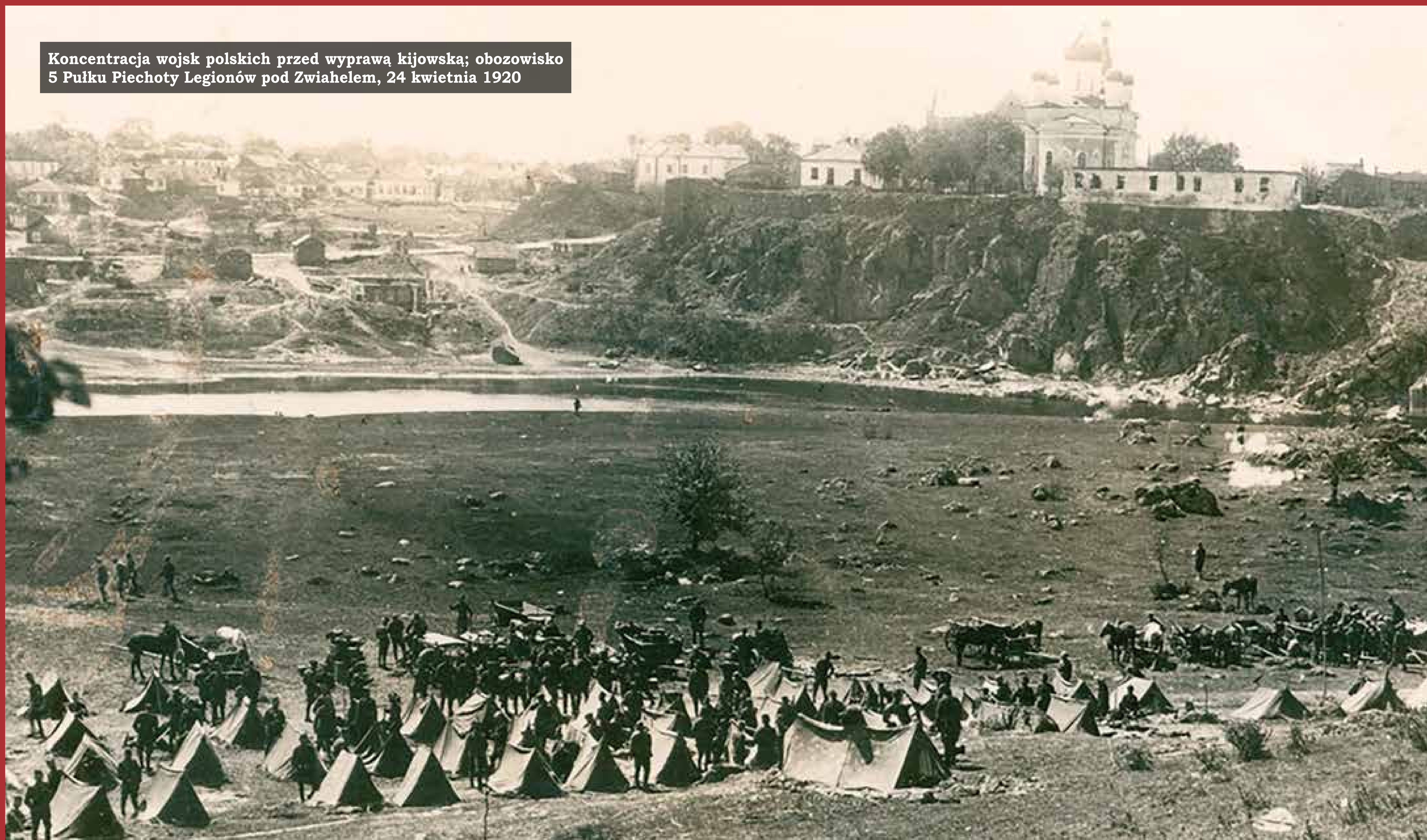


Natalia Iżykiewiczówna

Nie wiemy kiedy i gdzie urodziła się **Natalia** Iżykiewiczówna. Służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej w Kijowie podjęła w kwietniu 1918 r. w charakterze kurierki. 23 marca 1920 r. została schwytana przez bolszewików gdy wiozła do kraju informacje o aresztowaniach w Kijowie. Początkowo osadzona w Winnicy, gdzie czekał w wyjątkowo okrutny sposób znęcali się nad nią. Pobita, wrzucona do lochu pełnego szczurów, na pół przytomna, „zdawała się być raczej jakimś widmem nie człowiekiem”. Nie uzyskawszy żadnych zeznań została przewieziona do więzienia CzeKa w Kijowie, gdzie pod troskliwą opieką współwięźniarek odzyskiwała siły. Pod koniec kwietnia 1920 r. – z powodu zbliżania się wojsk polskich do Kijowa – Natalię wraz z innymi więzionymi członkami KN3 POW, bolszewicy wywieźli statkiem do Krzemieńczuga (miasto w obwodzie połtawskim), a stamtąd do Charkowa.

Natalia została rozstrzelana w nocy z 25 na 26 czerwca 1920 r. wraz z Marią Boguszewską, Jadwigą Goszczycką, Marią Gnatkowską-Cyganiewiczówną, Wandą Burdonówną, Heleną Sikorską, Marią Skrzycką, Jerzym Bolewskim, Zygmuntem Jaegerem, Stanisławem Woronieckim i innymi.

Koncentracja wojsk polskich przed wyprawą kijowską; obozowisko 5 Pułku Piechoty Legionów pod Zwiahelem, 24 kwietnia 1920



Maria Helena Pigłowska

(1876–1942)



Urodziła się 24 lutego 1876 r. majątku rodzinnym Chwośnia Wielka na Wołyniu. Córka Feliksa Baranowskiego i Emilii z Bajkowskich.

Ukończyła kursy pedagogiczne w Kijowie. 15 maja 1896 r. w Tbilisi wyszła za mąż za sędziego Teofila Władysława Pigłowskiego. Na Kaukazie w roku 1897 urodziła córkę Wandę, a 13 października 1901 córkę Zofię Feliksę. Przez 9 lat działała na polu edukacyjnym w polskich koloniach oraz w polskich organizacjach dobroczynnych. W 1906 wyjechała do Krakowa, by umożliwić córkom naukę. Przez 3 lata uczęszczała na Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego jako wolna słuchaczka. W roku 1910 (po śmierci męża) zamieszkała z córkami w Kijowie, gdzie kierowała pensjonatem przy Żeńskiej Szkole Handlowej Wołodkiewiczowej.

Po wybuchu I wojny światowej (28 lipca 1914 r.) zaangażowała się w działalność niepodległościową. Podjęła służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej. Prowadziła zbiórkę środków finansowych na rzecz POW. Od roku 1916 w działalności konspiracyjnej pomagała jej córka Zofia. We wniosku na krzyż Virtuti Militari dla Marii Pigłowskiej napisano:

Ob. Pigłowska Marja [...] była jedną z najczynniejszych członkiń organizacji. Zawsze świeciła przykładem męstwa, hartu ducha i całkowitego poświęcenia się sprawie. Po rozbrojeniu 2 Korpusu w kwietniu 1918 r. roztoczyła opiekę nad rozbitkami spod Kaniowa. W domu ob. P. dziesiątki legionistów znajdują opiekę i schronisko. [...] Podczas okupacji [bolszewickiej] ob. P. nie zaprzestaje pracy w P.O.W. Mając możliwość wyjazdu do kraju pozostaje wraz z innymi w Kijowie i prowadzi robotę aż do sierpnia 1919 r. Dom ob. P. w tym okresie był całkowicie oddany na usługi P.O.W. Nie zważając na niebezpieczeństwo, grożące jej, ob. P. przechowuje w swym domu amunicję, broń, materiały wybuchowe, aparaty telegraficzne, radiostację. Odbywają się tam kursa wywiadowcze. W końcu kwietnia 1919 r. ob. P. przytomnością umysłu i zimną krwią uratowała całą organizację od zagłady. Podczas odprawy Komendy Naczelnej, która odbywała się w jej pokoju do mieszkania wtargnęli agenci CzeKa, celem dokonania rewizji. Ob. P. nie chcąc czynić popłochu, zamyka na klucz pokój, gdzie odbywała się odprawa i oświadcza agentom CzeKa, że ma w domu dziecko chore na tyfus plamisty. Czekiści posłyszawszy o tyfusie rewizję przeprowadzają pobieżnie i szybko uchodzą, zostawiając zaświadczenie o dokonaniu rewizji i nieznaalezieniu niczego podejrzanego. [...] W końcu maja 1919 r. ob. P. zostaje zdekonspirowana [...] i dobrowolnie zgłasza się do pójścia za front z raportami. [...] Przechodzi Stochód i dostarcza raporty Naczelnemu Dowództwu W.P.



31.VI. z nadzwyczaj ważnemi rozkazami a mianowicie: natychmiastowego przeprowadzenia dywersji na tyłach bolszewików, znowu przechodzi przez front z kraju do Kijowa. Ścigana przez boisz, w Sarnach, myli ich czujność, wysiadając z pociągu i idąc pieszo parę stacji poczem znowu wsiada do pociągu i szczęśliwie dostaje się do Kijowa. 26. VIII po raz trzeci przechodzi front z Kijowa do kraju wioząc raporty Komendy Naczelnej. Ob. Pigłowska wskutek działalności swej w P.O.W. traci całe swe mienie i swojej rodziny, które jej skonfiskowano.

W maju 1920 r. została mianowana kierowniczką czołówki opatrunkowo-żywnościowej Czerwonego Krzyża przy 1 Dywizji Piechoty Legionów w Grajewie Mołodecznie.

Z grupą Czerwonego Krzyża uczestniczyła w III powstaniu śląskim (2/3 maja – 5 lipca 1921).

Zmarła 2 listopada 1942 r. w Warszawie, została pochowana na Cmentarzu Powązkowskim.

Odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari i Krzyżem Niepodległości z Mieczami.

III powstanie śląskie (2 maja – 5 lipca 1921); na zdjęciu: powstańczy pociąg sanitarny nr 3, widoczny szef sanitarny porucznik doktor Kujawski



Jadwiga i Maria Barthel de Weydenthal

(1884–1961) (1886–1970)



Jadwiga urodziła się 22 sierpnia 1884 r. w Padniewie koło Mogilna w rodzinie Zdzisława, właściciela majątku w Bądkowie i Anieli z Różańskich. Babka ze strony ojca brała udział w powstaniu styczniowym 1863–1864. Dla dorastającej wnuczki była legendą i wzorem.

W roku 1912 wstąpiła do Oddziału Lwowskiego Polskich Drużyn Strzeleckich.

Po wybuchu I wojny światowej (28 lipca 1914) Jadwiga razem z siostrą Marią zgłosiły się do Oddziału Warszawskiego Polskich Drużyn Strzeleckich. Już we wrześniu z całym oddziałem podjęły służbę w Oddziale Żeńskim Polskiej Organizacji Wojskowej. Jadwiga przyjęła pseudonim „Brzeska”. Była kurierem i zastępcą komendantki. Siostry Barthel de Weydenthal wykazały się wielką odwagą i opanowaniem, kiedy przewiozły z Łodzi do Warszawy około 20 kg (!) trotylu. We wniosku o nadanie Jadwidze Orderu Wojennego Virtuti Militari napisano:

Organizuje całość służby wywiadowczej żeńskiej w Warszawie i na prowincji i prowadzi ją bez przerwy aż do ustąpienia wojsk rosyjskich. W pracy tej wykazuje wielką energię i niezwykle hart ducha. Dostarczając niezwykle wartościowego materiału wywiadowczego, przeprowadza również szkolenie wywiadowczyń. Znajduje się stale na najniebezpieczniejszym posterunku. W maju 1915 r. przywozi z prowincji do Warszawy skrzynkę z dynamitem. Tylko dzięki jej zimnej krwi uczestnicy wyprawy unikają aresztowania i śmierci. W całej pracy swej pełna poświęcenia i męskiej odwagi.

Jeszcze w grudniu 1914 objęła Sekcję Wywiadowczą i weszła w skład warszawskiej Komendy POW. „Brzeska” nie tylko prowadziła wywiad, ale też brała udział w akcjach Oddziału Lotnego oraz w pracach warszawskiego koła Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego. W roku 1915 po przejściowym rozwiązaniu Oddziału Żeńskiego zorganizowała dla polskich legionistów Poczta Listów Prywatnych. W lutym 1916 r. objęła komendę nad reaktywowanym Oddziałem Żeńskim, a w listopadzie nad wszystkimi Oddziałami Żeńskimi POW na terenie Królestwa Polskiego. Od stycznia do grudnia 1918 r. wchodziła w skład Komendy Naczelnej POW.

Kiedy w sierpniu 1920 r. bolszewicy podchodzili do Warszawy, otrzymała rozkaz wyjazdu na Kujawy i prowadzenia konspiracji w razie okupacji.

Po wojnie powróciła do Krakowa i studiowała na Akademii Sztuk Pięknych. Tworzyła liczne rzeźby dla polskich kościołów.

Podczas kampanii wrześniowej 1939 r. zgłosiła się do obrony Warszawy. Wielokrotnie transportowała rannych żołnierzy z linii frontu do warszawskich szpitali.

Po zakończeniu II wojny światowej (8 maja 1945) komunistyczne władze rozparcelowały rodzinny majątek w Bądkowie. Jadwiga schroniła się w klasztorze ss. urszulanek w Rybniku, wśród których przebywała już jej siostra Maria s. Beata.

Zmarła 25 kwietnia 1961 r. w Rybniku, została pochowana na miejscowym cmentarzu parafii Matki Bożej Bolesnej.

Odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami oraz trzykrotnie Krzyżem Walecznych.



Jadwiga Barthel de Weydenthal



Maria Barthel de Weydenthal

Maria urodziła się 8 września 1886 r. w majątku ojca w Bądkowie na Kujawach.

W roku 1909 ukończyła pierwszy kurs żeński tajnego Polskiego Związku Wojskowego we Lwowie. Należała też do „Sokoła”. Współorganizowała Polskie Drużyny Strzeleckie. W latach 1910–1911 była komendantką oddziału żeńskiego PDS we Lwowie. Współpracowała przy tworzeniu żeńskiego skautingu we Lwowie.

Po wybuchu I wojny światowej (28 lipca 1914) razem z siostrą Jadwigą zgłosiła się do Oddziału Warszawskiego Drużyn Strzeleckich. W Oddziale Żeńskim Polskiej Organizacji Wojskowej podjęła pseudonim „Różańska”.

W niepodległej Polsce wstąpiła do Zgromadzenia ss. Urszulanek, gdzie przybrała zakonne imię Beata. W połowie lat 30. przebywała w klasztorze w Kołomyi.

Podczas II wojny światowej uczestniczyła w tajnym nauczaniu w Lublinie i Warszawie.

Po wojnie przebywała w klasztorze ss. urszulanek w Rybniku, gdzie zmarła w 1970 r.

Odznaczona Krzyżem Niepodległości.

Jadwiga i Maria Barthel de Weydenthal miały rodzeństwo, które również pięknie zapisało się w historii Polski. **Jerzy** (1882–1960), ułan u Beliny Prażmowskiego; **Przemysław** (1893–1919), wybitny oficer Legionów Polskich i Wojska Polskiego, poległy w wojnie z bolszewikami koło Odessy; **Jan** (1895–1941), współtwórca drużyn skautowych we Włocławku, działacz młodzieżowych organizacji niepodległościowych, społecznik, zamordowany przez Niemców w KL Mauthausen-Gusen; **Irena Maria** (1889–1973), s. Urszulanka.

Ochotniczeki kijowskiej komórki Polskiej Organizacji Wojskowej



Maria Strońska z Kornilowiczów (1895–1944)



Urodziła się w roku 1895 w Alekjinie w guberni tobolskiej w Rosji. Córka Witolda, rejenta w Radzyminie i Izabeli z Moszczyńskich.

W roku 1912 ukończyła Gimnazjum Żeńskie w Warszawie, gdzie była współzałożycielką tajnego kółka wojskowego. Latem uczestniczyła w zjeździe młodzieży w Krakowie i po powrocie współtworzyła sekcję żeńską Związku Strzeleckiego, której została komendantką. Od roku 1913 studiowała na Uniwersytecie Jagiellońskim, między innymi literaturę i historię. Należała do Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego oraz do Oddziału Żeńskiego Związku Strzeleckiego.

Po wybuchu I wojny światowej (28 lipca 1914), w sierpniu wstąpiła do Legionów Polskich; służyła w oddziale wywiadowczym 1 Pułku Piechoty później I Brygady LP. Na wiosnę 1915 r. w Wilnie objęła dział wywiadowczy tamtejszej Polskiej Organizacji Wojskowej. 25 kwietnia wyjechała z raportem komendanta POW por. Tadeusza Żulińskiego przez linię frontu do Józefa Piłsudskiego. We wrześniu pracowała w Kole Pomocy dla Legionistów w Piotrkowie. W końcu 1915 r. objęła Komendę Poczty POW. Po kryzysie przysięgowym z lipca 1917 r. powróciła do Krakowa i w drugiej połowie roku akademickiego 1917–1918 podjęła przerwane studia. Jednocześnie objęła stanowisko komendantki sekcji wywiadowczej i kontrwywiadowczej Oddziału Żeńskiego Komendy Naczelnej 2 w Krakowie. W październiku została komendantką tego oddziału i dowodziła nim do pokojowego przejęcia władzy w Krakowiego rozwiązania 4 listopada.

W roku 1922 ukończyła studia, po czym pracowała jako nauczycielka języka polskiego i historii we Lwowie. Następnie kierowała gimnazjum żeńskim w Stanisławowie. Przewodnicząca lokalnego koła Przysposobienia Wojskowego Kobiet. Od roku 1933 należała do Zarządu Głównego Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. W roku 1936 lub 1937 przeniosła się do Warszawy, gdzie pracowała jako nauczycielka języka polskiego. W końcu sierpnia 1939 r. została zastępcą kierowniczki sekcji prasowej Komendy Naczelnej PWK.

Podczas kampani wrześniowej 1939 r., od 27 września służyła w szeregach Służby Zwycięstwu Polski. Jesienią objęła kierownictwo wewnętrznej sieci łączności konspiracyjnej Oddziału II Dowództwa Głównego SZP, potem Komendy Głównej ZWZ/AK. Kierowała również działem kontrwywiadu, prowadziła sekretariat szefa Oddziału II. Jako „Maria Sadowska” w nocy 22/23 września 1943 r. aresztowana przez Niemców. Więziona na Pawiaku; nierozpoznana, 5 października została wywieziona do obozu koncentracyjnego KL Auschwitz (nr więźnia 64481), gdzie zginęła 7 lutego 1944 r.

Zamężna (ok. 1920) ze Zdzisławem Strońskim, miała córkę Annę i syna Andrzeja Marka.

Odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, pośmiertnie Krzyżem Walecznych po raz trzeci, złoty Krzyż Zasługi z Mieczami i awansowała do stopnia majora.



We wniosku na Srebrny Krzyż Orderu Wojennego Virtuti Militari napisano::

Maria Kornilowiczówna od 5. VIII. 1914 pracując w organizacji wojskowej w Warszawie /pod zaborem rosyjskim/, pełniąc funkcje wywiadowczyni oraz kurierki na drugą stronę frontu. Wywiady przeprowadzane przez nią świadczą o szalonej wprost odwadze i przytomności umysłu, np. gdy wykrađa ważne dokumenty wojskowe oficerowi sztabowemu rosyjskiemu /jedzie z nim w jednym samochodzie wojskowym jako żona fikcyjnego oficera ros./. Gromadzi i przechowuje broń, amunicję i materiały wybuchowe, podejmując się na ochotnika przewożenia ich. Ścigana przez «ochranę» pracuje i jeździ z fałszywym paszportem, podejmując się najbardziej ryzykownych zadań wywiadowczych. Jako kurierka na drugą stronę frontu dokonywa prób przedarcia się przez front nad Bzurą i Rawką, następnie nad Nidą. Ogromnej odwagi, inicjatywy i męstwa – jest przykładem rzadko spotykanego brawurowego męstwa żołnierskiego.

Bitwa I Brygady Legionów z wojskami rosyjskimi w Urzędowie w lipcu 1915; obraz Zygmunta Rozwadowskiego „Belina pędzi Moskali z Urzędowa”



Maria Glinczanka

(1900–1935)



Urodziła się 8 grudnia 1900 r. w Kamieńcu Podolskim, córka Ignacego Glinki h. Topór, cenionego adwokata i Marii z Popławskich. Po śmierci ojca (1904) z rodziną przeniosła się do Lwowa.

Kształciła się w Prywatnym Żeńskim Gimnazjum Realnym Wiktorii Niedziałkowskiej, gdzie w roku 1915 zdała maturę. Następnie wyjechała na studia muzykologiczne do Kijowa. Przewrót bolszewicki (w październiku 1917) przerwał jej studia. Maria z matką przenoszą się do Humania. Na początku 1921 r. Maria podjęła służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej; dzięki swej niezwyklej odwadze, zapale i niepospolitej inteligencji objęła funkcję sekretarki. Równocześnie dostała się do pracy w radiostacji bolszewickiej policji politycznej CzeKa, skąd pozyskuje wiele informacji wywiadowczych. We wrześniu 1921 r. została aresztowana, więziona kolejno: w Kijowie, Charkowie i Moskwie. W listopadzie 1922 r. w pokazowym procesie została skazana na karę śmierci. W marcu 1923 r. została wymieniona za polskich komunistów i powróciła do kraju.

W listopadzie tegoż roku wyszła za mąż za Leona Rose (1894–1944; zginął w powstaniu warszawskim). Małżonkowie początkowo zamieszkali w Warszawie, potem w Aleksandrii i w Równem na Wołyniu, gdzie urodził im się syn Andrzej (1927–2023; lekarz, powstaniec warszawski ps. „Równicki”).

Działalność społeczna, praca dla dobra Ojczyzny były zawsze jej ideałem. Już jako Pani Rose na Wołyniu oddaje się krzewieniu oświaty współpracując z Macierzą Szkolną. Wysyła książki i czasopisma polskim żołnierzom w Legii Cudzoziemskiej w Maroku z którymi utrzymuje rozległą korespondencję.

W pierwszych dniach sierpnia 1935 r. rozpoczęła kurs pilotażu w Wołyńskiej Szkole Szybowcowej Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Sokolej Górze k. Krzemieńca. Na skutek awarii szybowca 10 sierpnia spadła na ziemię tak nieszczęśliwie, iż doznała ogólnych, wewnętrznych obrażeń.

Zmarła nagle 12 sierpnia 1935 r. w pociągu na stacji w Równem, jadąc do Warszawy, by zbadać swój stan zdrowia. Pochowana została w Warszawie na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach (kwat. A-10).

W roku 1938 opublikowane zostały jej wspomnienia z pobytu w bolszewickich więzieniach *Oko w oko ze śmiercią*.

Odznaczona Krzyżem Niepodległości.



W Kłosowie wątpliwości się rozproszyły: wymiana się odbędzie. Dojeżdżaliśmy do stacji granicznej, Niegorełoje, stojąc przy oknach i drżąc z niecierpliwości i podniecenia. Był wieczór. Dość długo trwały jeszcze jakieś sprawy urzędowe i formalności, zanim ustawiono nas w szereg wzdłuż wagonu. Żołnierze zapalili pochodnie, bo wieczór był ciemny, płomienie miały się na wietrze i wszystko wokół nabrało krwawego blasku, jak wspomnienie o Rosji. Staliśmy tak długą chwilę wpatrzni w bramę, którą mieliśmy przejść. Zabrzmiwały nazwiska do wymiany – przechodziliśmy kolejno. A w tej chwili ulani polscy zagrali «Jeszcze Polska nie zginęła» – i nareszcie, nareszcie stanęliśmy na polskiej ziemi.

O Polsko!

Zosia wróciła do kraju w rok później.

*Oko w oko ze śmiercią,
wspomnienia Marii z Glinków Rose
z kaźni bolszewickiej*

Wołyńska Szkoła Szybowcowa Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Sokolej Górze; na zdjęciu: Jadwiga Piłsudska podczas ćwiczeń na szybowcu szkolnym „Wrona”



Halina Dybczyńska-Niezbrzycka

(1901–po 1939)



Urodzona 10 listopada 1901 r. w Niemirowie na Podolu. Córką Stanisława Dybczyńskiego i Marii Satutin. Ukończyła szkołę średnią.

Podczas I wojny światowej, w kwietniu 1918 r. podjęła służbę w charakterze wywiadowczy i kurierki w Polskiej Organizacji Wojskowej w Okręgu Kijowskim przyjmując pseudonim „Kalina”. Z powodzeniem pozyskiwała dokumenty i informacje oceniane przez dowództwo jako bardzo cenne. W marcu 1920 r. po aresztowaniu Jerzego Bolewskiego (1885–1920) – komendanta Okręgu Kijowskiego POW i jego współpracowników przez bolszewicką tajną policję polityczną CzeKa, „Kalina” była jedną z najaktywniejszych, która w okresie wzmożonych represji i masowych aresztowań, w swoim mieszkaniu przechowywała archiwum organizacji oraz broń. Na wolności pozostały i kontynuowały działalność wywiadowczą Zofia Bielecka, Maria Chojnacka, Maria Hołowińska, Maria Janczewska, Anna Jaworska, Janina Pasenkiewiczówna i Halina Ptaszkowska. „Kalina” należała do najlepszych agentów działających w Rosji bolszewickiej.

Po zajęciu Kijowa (7 maja 1920) przez wojska polskie i sprzymierzone wojska ukraińskie Atamana Semena Petrułi, została odwołana do Warszawy, gdzie od maja do sierpnia 1920 pracowała w przeniesionej tam KN3 POW. W sierpniu została oddelegowana do Piotrogradu by objąć tam komendę placówki POW.

25 sierpnia dotarła do Rewla w Estonii. Jednak na początku września 1920 r. na dworcu kolejowym w Pskowie została, wraz z dwoma innymi osobami, aresztowana przez CzeKa. Zachowując zimną krew, zdołała zniszczyć posiadane przy sobie adresy i szyfry. Po wielomiesięcznych przesłuchaniach, torturach, skazana na karę śmierci za szpiegostwo na rzeź Polski. Wyroku jednak nie wykonano, została bowiem wymieniona na kilku wysokiej rangi oficerów Armii Czerwonej, którzy dostali się do niewoli polskiej.

W niepodległej Polsce zamieszkała w Warszawie. W roku 1923 poślubiła por. Jerzego Niezbrzyckiego (1900–1968), byłego żołnierza w POW, organizatora pracy wywiadowczej na Ukrainie i Besarabii, oficera wywiadu polskiego; od 1930 kierownika Referatu „Wschód”. W roku 1927 urodziła córkę Teresę Iwonę. Pracowała społecznie między innymi w Federacji Międzysojuszniczej Byłych Kombatantów (Fédération interalliée des anciens combattants, FIDAC). Ilustrowała opracowaną przez męża książkę: *Polesie. Opis wojskowo-geograficzny i studium terenu* (Warszawa 1930). Od roku 1934 była z mężem w separacji.

Po wybuchu II wojny światowej wraz z córką ewakuowała się do Wilna. Dalsze jej losy są nieznane.

Odnaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości.



We wniosku odznaczeniowym na Virtuti Militari, Henryk Józewski, były komendant naczelny POW na Ukrainie napisał:

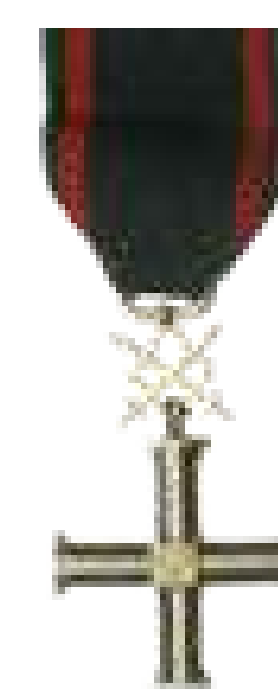
11 sierpnia 1920 r. ob. Dybczyńska dostała rozkaz udania się z grupą wywiadowców do Piotrogradu i założenia tam placówki. Zadanie to było wyjątkowo trudne, zważywszy na rozkonspirowanie KN3, terror bolszewicki stosowany do członków organizacji [...]. W parę dni po przekroczeniu granicy na dworcu w Pskowie ob. Dybczyńska wraz z dwoma ludźmi zostaje aresztowana przez Czerezwyczajkę, jak się potem okazało ob. Dybczyńska była przez dłuższy czas śledzoną przez władze bolszewickie. Zaczął się więc dla ob. Dybczyńskiej czas ciężkich prób fizycznych i duchowych znęcań. Ustawiczne badana, niejednokrotnie skazywana na śmierć, zmuszona znosić ciężkie warunki więzień «Osobnogo Otdiela», ob. Dybczyńska zachowała wyjątkowy spokój i nie powiedziała nic. Próbowano złamać ją drogą agitacji [...] to również zawiodło.



W marcu 1919 na początkowym etapie wojny z Rosją bolszewicką wojska Dywizji Podlaskiej gen. Antoniego Listowskiego wyparły bolszewików z Pińska. W lipcu 1920 wojska bolszewickie ponownie opanowały Pińsk, by go ponownie utracić 26 września tego roku; n/z: gen. Listowski z kadrą oficerską w zdobytym Pińsku; marzec 1919



Zofia Aniela Maria Zawisza (1889–1971)



Urodziła się 8 lutego 1889 r. w Szpitarach koło Miechowa w rodzinie ziemiańskiej. Córka Artura Zawiszy-Czarnego i Marii z Wolskich. Mieszkała w niedużym majątku w Goszycach koło Kocmyrzowa, po rosyjskiej stronie granicy między Kongresówką a Galicją.

W roku 1905 Zofia porzuciła szkołę, by poświęcić się konspiracyjnej pracy niepodległościowo-wojskowej. Maturę zdała eksternistycznie w III Gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie. W czasie nauki działała w konspiracyjnej uczniowskiej organizacji Związek Młodzieży Polskiej „Przyszłość” (PET) i w Towarzystwie Szkoły Ludowej. W roku 1909 rozpoczęła studia rolnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W czasie studiów związała się z tajną organizacją niepodległościową Zarzewie. Zainspirowała powstanie załazków organizacji paramilitarnych dla galicyjskiej młodzieży akademickiej (Legia Niepodległości). W roku 1911 zorganizowała Żeńską Drużynę Strzelecką w Krakowie. Rok później współorganizowała żeński oddział Polskiej Drużyny Strzeleckiej, której została komendantką przyjmując pseudonim „Anna Wiśniowiecka”.

Po wybuchu I wojny światowej (28 lipca 1914) we dworze goszyckim 3 sierpnia zatrzymał się patrol I Kompanii Kadrowej Strzelców dowodzony przez Władysława Prażmowskiego „Beliny”. Tego samego dnia Zosia wyjechała do Krakowa, gdzie zameldowała komendantowi Józefowi Piłsudskiemu o sytuacji na pograniczu i o przybyciu patrolu do Goszyc. Od 30 sierpnia podjęła służbę w wywiadzie Legionów Polskich. Razem z innymi wywiadowczyniami prowadziła obserwację przemieszczających się wojsk rosyjskich na terenie guberni kieleckiej i w Radomiu. Należała też do Polskiej Organizacji Wojskowej. Jej dwór służył jako punkt kontaktowy dla kurierów Oddziału Wywiadowczego.

W roku 1915 poślubiła Janusza Gąsiorowskiego (1889–1949), bliskiego współpracownika Józefa Piłsudskiego. W roku 1916 urodziła córkę Annę.

W wojnie z Rosją bolszewicką lat 1919–1920 służyła w Ochotniczej Legii Kobiet w stopniu kapitana.

W okresie międzywojennym administrowała rodzinnym majątkiem w Goszycach oraz działała w organizacjach: Związek Legionistów Polskich, Związek Ziemian i Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

W roku 1925 powtórnie wyszła za mąż za inż. Romualda Kerna.

Po wybuchu II wojny światowej uczestniczyła w konspiracji, współpracowała m.in. z Batalionami Chłopskimi i Organizacją Orła Białego.

Po wojnie zamieszkała w Krakowie; była działaczką środowisk legionowych i ziemiańskich, inwigilowaną przez SB. Zmarła 2 lipca 1971 r. w Krakowie. Została pochowana w grobowcu rodzinnym na cmentarzu w Luborzycy.

Odznaczona Krzyżem Niepodległości z Mieczami i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pisała wiersze, opowiadania, powieści dla młodzieży oraz wspomnienia. W swoim *Dzienniku* tak opisała wizytę patrolu strzeleckiego 3 sierpnia 1914 r. w majątku w Goszycach:

Nie wiem, czy liście drżały wówczas, ale moje serce kołatało w piersi, tam, pod uchylonymi drzwiami, jakby miało pęknąć. [...] Moskale byli jeszcze niedaleko [...] ci chłopcy szli na pewną śmierć... ode mnie żądali tylko pożywienia i czterech koni [...] Szczęście, cud, wieczność – te wszystkie słowa nabierają nagle sensu, rumieńca krwi żywej – a oni się pytają... nie, to nie do uwierzenia!

Zofia Zawisza zorganizowała krakowskie uroczystości z okazji 10 rocznicy wymarszu I Kompanii Kadrowej Strzelców; gościła Józefa Piłsudskiego oraz oficerów patrolu W. Beliny-Prażmowskiego; Goszczyce, sierpień 1924



Maria Stodolska

(1896–1993)



Urodziła się 25 marca 1896 w Warszawie, córka Rajmunda i Felicji z Hajmanów.

W roku 1913 ukończyła szkołę średnią, następnie przez trzy lata studiowała w Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie.

Podczas I wojny światowej od marca 1915 r. podjęła służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej przyjmując pseudonim „Górska”; w kwietniu przydzielona została do Oddziału Lotnego POW w Warszawie. Była technikiem i dostarczała materiały wybuchowe, broń oraz amunicję potrzebną do każdej akcji. Następnie służyła w sekcji wywiadowczej POW, którą kierowała Jadwiga Barthel de Weydenthal, w dziale meldowania się wywiadowców z prowincji. Potem przeszła do Komendy Naczelnej POW pełniąc tam służbę do września 1918 r. Następnie wyjechała na studia wyższe do Krakowa.

W niepodległej Polsce w latach 1919–1920 pracowała w poselstwie RP w Bukareszcie. W roku 1920 wyszła za mąż za Karola Liljenfeld-Krzewskiego (1893–1944), żołnierza Legionów Polskich, POW, później kapitana Wojska Polskiego. Zwolniła się z pracy i zamieszkała w Warszawie. W roku 1926 ponownie podjęła pracę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych jako referentka. Małżeństwo zakończyło się rozwodem (1933). W roku 1934 drugim mężem Marii został dyplomata, Michał Rogóyski (1897–?). Oba małżeństwa były bezdzietne.

Maria udzielała się społecznie; pełniła funkcję wiceprezesa Oddziału Żeńskiego Federacji Międzysojuszniczej Byłych Kombatantów (FIDAC), działała w sekcji prasowej.

Po wybuchu II wojny światowej (1 września 1939) i agresji Związku Sowieckiego na Polskę (17 września), razem z polskim rządem przez Rumunię przedostała się do Francji. Po agresji Niemiec na Belgię i Francję, w maju 1940 r. została ewakuowana do Wielkiej Brytanii.

Zmarła w roku 1993 w Bromley.

Odnaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem 1 Brygady „Za wierną służbę” oraz Krzyżem POW.

Matka Felicja Stodolska oraz dwie siostry, Janina (żona malarza Stanisława Ejsmonda) i Alma (żona przemysłowca Witolda Martensa) zginęły w bombardowaniu Mokotowa podczas Powstania Warszawskiego (1 sierpnia – 2 października 1944).



We wniosku na Krzyż Virtuti Militari, major Marian Zyndram-Kościałkowski napisał:

[...] oddaje się całkowicie powierzonym jej zadaniom, wykazując niejednokrotnie wybitne męstwo, zimną krew, nieustraszoną energię i niezłomny hart ducha. Najtrudniejsze zadania techniczne jej są powierzane. Ona dostarcza potrzebne do akcji materiały wybuchowe, broń, amunicję, przeprowadza wraz z członkami Oddziału Lotnego próby sfabrykowanych ładunków i bierze czynny udział w przygotowawczych pracach do [...] akcji. Z mieszkań zagrożonych i obstawionych przez tajną policję wynosi osobiście broń i materiały wybuchowe, czyniąc to zawsze z takim spokojem, że obserwujący ją szpicle dają jej wolno przejść. Prace ob. Stodolskiej zasługiwały zawsze na najwyższe uznanie Komendy, były przykładem dla innych i przyniosły sprawne ogromne zasługi.



Oddział żeński POW z komendantką J. Brzeską, Warszawa, 19 marca 1917

Zofia i Maria Jankowskie

(1863–1920) (1899 – po 1939)



Zofia urodziła się 5 kwietnia 1863 r. w Starej Sieniawie na Podolu, córka Floriana (nie znamy nazwiska) i Emmy (?) z Judyckich. Zameżna z N. Jankowskim, miała z nim córkę Marię i syna.

W Brześciu Litewskim była czołową działaczką Towarzystwa „Oświata” działającego pod przykrywką Rzymsko-Katolickiego Towarzystwa Dobroczynności.

Po wybuchu I wojny światowej (28 lipca 1914) mieszkała w Winnicy, gdzie była prezesem Macierzy Polskiej, następnie Koła Polek. Jej mieszkanie stało się ważną placówką polskości i działalności niepodległościowej.

Od grudnia 1918 r. podjęła służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej w Winnicy. W roku 1919 tworzyła wraz z córką Marią, oraz Ireną i Haliną Baranowskimi, Anną i Marią Kownackimi, Zofią Łazowską, Haliną Trentowską i Apolonią Zapałową Oddział Żeński POW w Winnicy.

27 grudnia 1919 r. przed świtem służby I Korpusu Ukraińskiej Armii Halickiej zrobiły rewizję w jej mieszkaniu, podczas której znalazły raporty jej córki Marii (adiutantka i skarbniczka Okręgu Winnickiego POW) do Komendy Naczelnej 3 POW w Kijowie. Zofia Jankowska nie została aresztowana ponieważ Maria przyznała się do raportów i oświadczyła, że matka o niczym nie wiedziała; sama została aresztowana i przewieziona do więzienia w Lityniu, skąd uciekła w styczniu 1920 r.

Po zajęciu Winnicy przez wojska bolszewickie, CzeKa aresztowało adiutanta Okręgu Winnickiego KN3 POW ppor. Borkowskiego, który nie wytrzymał śledztwa i dopuścił się zdrady. Dostarczył dowodów na przynależność Zofi Jankowskiej do POW, w wyniku czego, 13 stycznia 1920 r. Zofia została aresztowana. Zeznania ppor. Borkowskiego spowodowały aresztowania wielu członków winnickiej POW. Torturowana nie zdradziła nikogo, nie ujawniła miejsca pobytu córki i nie wydała żadnych tajemnic organizacji. 5 marca 1920 r. wraz z Zofią Łazowską (1892–1920), Janiną Koczorowską, Tadeuszem Łukasiewiczem (ok. 1888–1920), Wiktozem Warzańskim i innymi członkami POW została przewieziona do siedziby CzeKa, gdzie zostali po raz ostatni przesłuchani. 6 marca 1920 r. o drugiej w nocy wszyscy zostali rozstrzelani w lesie pod Winnicą.

1 maja 1920 r. Winnicę zajęły oddziały polskie; odnaleziono ciała zamordowanych peowiaczek i peowiaków, i następnego dnia uroczyste pogrzebano z honorami wojskowymi. W uroczystości pogrzebowej uczestniczył Naczelnik Państwa Marszałek Józef Piłsudski.

Pośmiertnie odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari 5 kl. oraz Krzyżem Niepodległości z Mieczami.



Zofia Jankowska



Maria Jankowska

Córka Zofii, **Maria**, urodziła się 20 grudnia 1899 r. w Rosołówce na Wołyniu.

W maju 1919 r., idąc za przykładem matki, podjęła służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej pod pseudonimem „Prawdziec”, w placówce w Winnicy. Była kurierką i wywiadowczynią na terenie Podola. W grudniu 1919 r. służby 1 Korpusu Ukraińskiej Armii Halickiej, podczas rewizji mieszkania jej matki, znalazły napisane przez Marię raporty do KN3 POW w Kijowie. Aresztowana i poddana torturom; niczego nie ujawniła i nikogo nie zdradziła. Przed zajęciem Winnicy przez bolszewików, w styczniu 1920 r. została wywieziona do Litynia nad rzeką Zahr, skąd udało się jej zbiec. W lipcu 1920 r. dostała się do Warszawy, gdzie wstąpiła do Straży Obywatelskiej, a w latach 1921–1939 pracowała w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, jako sekretarka Inspektoratu Pracy.

Działaczka na rzecz przyłączenia części Śląska Cieszyńskiego (Zaolzia) do Polski w roku 1938.

Odznaczona Krzyżem Niepodległości oraz Krzyżem Walecznych.

Marszałek Józef Piłsudski i ataman Symon Petlura w pociągu na dworcu w Winnicy; 16 maja 1920 r





Aleksandra Niedzielska (1894-1981)



Urodziła się 12 grudnia 1894 r. w Guzowie koło Błonia. Córka Zygmunta, inżyniera, i Janiny z Krzeczkowskich..

Po śmierci ojca w roku 1897 wraz z matką i bratem Edwardem zamieszkała w Suwałkach, gdzie matka założyła zakład krawiectwa damskiego. W latach 1905–1912 kształciła się w siedmioklasowej prywatnej pensji dla dziewcząt Kazimierzy Żulińskiej; po czym odbyła kurs medyczny, uzyskując dyplom felczerski.

Po wybuchu I wojny światowej (28 lipca 1914) w roku 1915 została ewakuowana w głąb Rosji. Pracowała w szpitalu w Charkowie.

W roku 1916 podjęła służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej. Po zakończeniu wojny (11 listopada 1918) powróciła do Suwałk, gdzie natychmiast włączyła się w działania miejscowej komórki POW. Pełniła funkcję łączniczki, a od początku 1919 r. prowadziła kancelarię komendanta okręgu por. Adama Rudnickiego (1897–1964). Przechowywała broń i dokumenty. Nie brała bezpośredniego udziału w powstaniu sejneńskim. W kwietniu 1920 r. na wniosek swojego dowódcy weszła w skład komisji opiniującej osoby przedstawione do odznaczenia Krzyżem POW.

W niepodległej Polsce mieszkała w Suwałkach. W roku 1922 wyszła za mąż za cenionego suwalskiego adwokata i społecznika Czesława Bonawenturę Lutostańskiego, z którym miała dwoje dzieci: Marię (1924–1978) oraz Tadeusza.

Po II wojnie światowej Aleksandra samotnie zamieszkała przy ulicy K. Brzostowskiego w Suwałkach (obecnie ul. ks. K. Hamerszmity). 23 października 1980 r. uczestniczyła w uroczystościach nadania imienia jej syna suwalskiemu Hufcowi Związku Harcerstwa Polskiego.

Zmarła 4 lipca 1981 r. w Suwałkach, gdzie została pochowana na miejscowym Cmentarzu Parafialnym przy ul. Bakalarzewskiej.

Odznaczona Medalem Niepodległości i Krzyżem POW.

Mąż, **Czesław Bonawentura Lutostański** (1882–1941), suwalski adwokat i społecznik. W latach 1918–1919 sekretarz Tymczasowej Rady Obywatelskiej Okręgu Suwalskiego. 29 lipca 1920 r. powołany na stanowisko komisarza ludowego (starosty). We wrześniu 1939 r. był współzałożycielem Komitetu Obywatelskiego, a po opuszczeniu Suwałk przez oddziały Wojska Polskiego i administrację cywilną, objął najprawdopodobniej funkcję jego prezesa. Zorganizował Straż Obywatelską zajmującą się utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa w mieście). W kwietniu 1940 roku został aresztowany przez gestapo w ramach zakrojonej na szeroką skalę akcji wymierzonej w przedstawicieli polskiej inteligencji na Suwalszczyźnie. Wywieziony do obozu w Dachau, gdzie zginął 12 lutego 1941 r.

Syn **Tadeusz** (1925–1943), w wieku 15 lat był łącznikiem organizacji podziemnej „Odrodzenie Narodowe”. Aresztowany przez gestapo 12 maja 1940 r., po bardzo brutalnym śledztwie, 2 marca 1943 r. został skazany na karę śmierci. Sądzonych było 47 osób, z tego 6 wyroków to kara śmierci. Uzasadnienie niemieckiego prokuratora brzmiało: *za wyjątkowo aktywny udział w organizacji*. Z więzienia Neubaum w Królewcu, Tadeusz napisał do matki list:

Istnieje jeszcze wielka możliwość otrzymania ulaskawienia, więc miej nadzieję Mamo, ja mam ją także.

Po odzuceniu ulaskawienia, w ostanim liście do matki Tadeusz napisał:

Droga Mateczko! – Gdy Ty otrzymasz list ja będę tam, gdzie jest Ojciec...

19 maja 1943 r. został stracony na gilotynie w więzieniu w Królewcu.



Dowództwo Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej. W środku ppor. Adam Rudnicki „Szczurba”, komendant okręgu POW. Suwałki, wrzesień 1919

Władysława Szrednicka

(1888–1967)



Urodziła się 30 czerwca 1888 r. w majątku Karwin koło Proszowa w rodzinie o tradycjach patriotycznych. Ojciec, adwokat Leon Szrednicki, walczył w powstaniu styczniowym (1863–1864).

Ukończyła gimnazjum w Warszawie, następnie Szkołę Nauk Politycznych w Krakowie. Tam zaangażowała się w działalność niepodległościową i założyła żeńską Drużynę Strzelecką.

Po wybuchu I wojny światowej została kurierką Żeńskiego Oddziału Wywiadowczego przy I Pułku Piechoty Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego. Kierowała referatem łączności, ale także prowadziła działalność kurierską. Była zawsze opanowana, nigdy nie traciła głowy, nawet w najtrudniejszych sytuacjach, gdy znalazła się w rękach Rosjan, umiała znaleźć sposób na wyjście z opresji.

6 sierpnia 1915 r. zginął narzeczony Władysławy, Stanisław Długosz; mimo, że nie mieli ślubu przyjęła jego nazwisko – Długoszowa.

Po rozwiązaniu Legionów podjęła służbę w tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości (11 listopada 1918) pozostała w służbie wywiadowczej.

W roku 1926 wyszła za mąż za podpułkownika Adolfa Macieszę, osobistego lekarza marszałka Józefa Piłsudskiego. Małżeństwo trwało tylko trzy lata, ponieważ jej mąż zmarł na zawał serca w roku 1929.

W latach 1935–1938 sprawowała mandat senatora RP z listy BBWR.

Karaszewiczem-Tokarzewskim współtworzyła struktury Służby Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Od kwietnia 1942 r. należała do kadry dowódczej kobiecego oddziału dywersyjno-sabotażowego „Dysk”. Wkrótce potem została kurierką głębokiego wywiadu. Przewoziła materiały wywiadowcze na trasie Warszawa–Wiedeń.

8 kwietnia 1943 r. została aresztowana przez Niemców w Wiedniu. Torturowana w śledztwie, usiłowała popełnić samobójstwo, przegryzając sobie żyły. Odratowana, od 9 lipca do 23 września 1944 r. przebywała w obozie koncentracyjnym w Auschwitz, później przewieziono ją z powrotem do wiedeńskiego więzienia. 22 lutego 1945 r. została skazana na śmierć przez ścięcie. Z powodu braku gilotyny w Wiedniu wyroku nie wykonano. 7 kwietnia 1945 r. Armia Czerwona zajęła Wiedeń i Władysława była wolna.

Po wojnie wróciła do Polski; żyła w skrajnie trudnych warunkach. Zmarła 21 czerwca 1967 r. w szpitalu onkologicznym. Została pochowana na Cmentarzu Powązkowskim obok męża, matki i braci.



We wniosku o nadanie Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego Virtuti Militari, Józef Bromirski ps. „Jot” (1865–1925), były Komendant Naczelny POW na Ukrainie napisał:

W Warszawie otrzymała rozkaz od Komendanta Romana Barskiego udania się do Kijowa w celu zorganizowania sekcji żeńskiej POW. Rozkaz ten wykonała. Sekcję Żeńską w Kijowie zorganizowała i stanęła na czele wyszkolenia. Broń i materiały wybuchowe z narażeniem życia, wobec czynionych przez żandarmerję rosyjską rewizji wśród pasażerów, niejednokrotnie z Kijowa do Warszawy przewoziła. Przewyciężywszy ogromne trudności i niebezpieczeństwa, dotarła do Lwowa, nawiązała kontakt z Lwowskim Okręgiem POW, przy pomocy którego zbierała wiadomości o dyslokacji wojsk rosyjskich w Galicji, które przesyłane przez Warszawę do Sztabu legionów polskich, a informowane przez takowy Sztabowi wojsk związkowych, przyniosły ogromne usługi podczas wszczętej ofensywy armji związkowych w Galicji i Kongresówce, a tem pośrednio przysłużyły się sprawie niepodległości naszej Ojczyzny.

Kobiety należące do Polskiej Organizacji Wojskowej
lata 1917-1919



Maria Ella Kwiatkowska

(1887–1976)



Urodziła się 28 kwietnia 1887 r. w Twerze, córka Stanisława Jaxa-Kwiatkowskiego i Józefy z Huszczów.

Liceum i studia ukończyła we Lwowie. Od roku 1909 należała do Organizacji Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie”, „Armii Polskiej” i Polskich Drużyn Strzeleckich. Po zamieszkaniu w Warszawie uczestniczyła w tworzeniu harcerstwa żeńskiego i Oddziału Żeńskiego Drużyn Strzeleckich. W latach 1909–1910 przeszła szkolenie wojskowe, podczas którego uczestniczyła w pierwszym kursie żeńskim Polskiego Związku Wojskowego, które zakończyła egzaminem podoficerskim.

Po wybuchu I wojny światowej (28 lipca 1914) uczestniczyła razem z Adamem Kocem (1891–1969), Karolem Rybasiewiczem (1891–1916) i Aleksandrem Tomaszewskim (1890–1940) w zebraniu w Warszawie w połowie sierpnia 1914 r., na którym dokonano zjednoczenia Polskich Drużyn Strzeleckich i Związku Walki Czynnej w zaborze rosyjskim, nazwanej później Polską Organizacją Wojskową. Od października była komendantką Oddziału Żeńskiego POW, weszła też w skład Komendy Naczelnej. Przyjęła pseudonimem „Ella” oraz „Dębska”. Przenosiła broń, wyszukiwała lokale na kwatery konspiracyjne, podległym peowiaczkom organizowała pracę i przydzielala zadania. W chwili opuszczania przez Rosjan Warszawy w sierpniu 1915 r., uczestniczyła w powołaniu Komendy Wojsk Polskich na Zamku Królewskim. W marcu 1916 r. przeszła do pracy w Centralnym Komitecie Narodowym. W latach 1915–1918 uczestniczyła także w pracach Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego jako członkini Zarządu Naczelnego tej organizacji.

We wrześniu 1918 r. wyszła za mąż za profesora Politechniki Warszawskiej Bohdana Stefanowskiego, z którym miała troje dzieci: Jerzego, Marię i Adama. Nie pracowała zawodowo; zajmowała się wychowaniem dzieci i prowadzeniem domu. Udzielała się społecznie w pracach Naczelnictwa ZHP, Związku b. Drużyniaczek oraz Związku b. Peowiaków, gdzie została wybrana do Zarządu Głównego.

Podczas II wojny światowej pomagała więźniom osadzonym na Pawiaku.

Zmarła 18 maja 1976 r. w Warszawie, gdzie została pochowana na Powązkach w rodzinnym grobowcu.

Odnaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem POW.



Kapitan Kazimierz Libelt we wniosku o nadanie jej Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego Virtuti Militari napisał:

Ella Kwiatkowska Stefanowska od początków Polskiej Organizacji została naznaczona na odpowiedzialne stanowisko komendantki Oddziału Żeńskiego P. O. W. w Warszawie. Pod jej kierownictwem powstaje silna organizacja żeńska dostarczająca stale Komendzie Naczelnej wywiadowczyń, kurierki i pracownice do techniki wybuchowej. Ella Kwiatkowska sama bierze udział w wyszkoleniu bojowym oddziału żeńskiego, a następnie przeprowadza szereg wywiadów z poświęceniem i narażeniem życia. [...] Zorganizowana przez nią pomoc techniczna pozwala Komendzie Naczelnej zachować całkowitą konspirację i ująć z rąk policji rosyjskiej. Jako członek Komendy Naczelnej Kwiatkowska bierze udział w opracowaniu wszystkich akcji przeprowadzanych na tyłach wojsk rosyjskich, nie cofając się przed ich wykonaniem...





Helena Metelska (1896–1921)



Urodziła się w roku 1896 na Ukrainie. Nie znamy jej innych danych biograficznych.

Od wiosny 1918 r. należała w Polskiej Organizacji Wojskowej na placówce w Białej Cerkwi.

Po wyparciu wojsk polskich i ukraińskich z Kijowa w czerwcu 1920 r. tamtejsza placówka Polskiej Organizacji Wojskowej przestała istnieć. Jesienią 1920 r. z Kraju do Kijowa wysłano Stanisława Ryty „Starego” by odbudował kijowską komórkę POW (Kijow, Czarków, Żytomierz, Czerkasy). Helena Metelska należała w grupy odbudowującej Komendę Naczelną 3 w Kijowie.

W styczniu 1921 r., po wyjeździe „Starego” do Polski, kijowska „CzeKa” rozpoczęła aresztowania członków odtworzonej kijowskiej KN3. Aresztowano między innymi: pełniącego obowiązki komendanta Leona Korzeniowskiego, Marię Przedzrymirską, Paulinę Choromańską i Helenę Metelską. Towarzyszki Metelskiej z więzienia zapamiętały ją jako „młodziutką”, „ładną” i „słabowitą” dziewczynę. Ignacy Ziemiański w książce *Praca kobiet w POW-Wschód* opisuje okoliczności uwięzienia Metelskiej i jej śmierci:

Dzieje Kijowskiej Komendy Naczelnej zostały zakończone przez bolszewików krwawą masakrą 32-ch Polaków w [siedzibie] «CzeKa» w nocy z 11-go na 12-go kwietnia 1921 r. W liczbie tych ofiar znajdowało się 11-tu peowiaczków i 3 peowiaczki, a mianowicie Paulina Choromańska, Helena Metelska i Maria Przedzrymirska. [...] Ś.p. ob. Helena Metelska, młoda, ładna, słabowita, miała od początku przecucie, że nie wyjdzie z «CzeKa». Była więc smutna i przygnębiona. Powiedziała swym towarzyszkom: «Jaka szkoda, że już wypadnie umrzeć. Ja tak mało jeszcze zrobiłam, a tu wszystko się kończy».

Pośmiertnie odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari – za wymagającą wybitnego poświęcenia pracę i śmierć bohaterską, Krzyżem Niepodległości z Mieczami – za wytrwałą służbę w POW w Białej Cerkwi w okresie najcięższych chwil w czasie rewolucyjnych zamieszek, oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi – za to, że wytrwała w służbie POW w najcięższym czasie w którym podejrzenie nawet o sprzyjanie POW groziło niechybną śmiercią.

W książce *Praca kobiet w POW-Wschód*, Ignacy Ziemiański opisuje zadania kobiet z POW po bitwie pod Kaniowem, stoczonej 11 maja 1918 r. przez II Korpus Polski gen. Józefa Hallera z Niemcami:

Obwód białocerkiewski, jako sąsiadujący z polem bitwy, pierwszy etap przewozu jeńców, otrzymał nakaz, by ułatwiać ucieczkę żołnierzom Polakom. Tam również bardzo czynny był liczny zastęp kobiet. [...]

Oprócz Heleny Metelskiej były to: Aniela Białostocka, Helena Dowmontowa, Mira Drapella, Halina Galska, Janina Grabowska, Bronisława, Maria i Zofia Knipsłówny, Wilhelmina Kowalska, Anna Łętowska, Helena Ochlewska, Aniela Piasecka, Michalina Piętkiewiczowa, Gabriela Piotrkowska, Stefania Sadowiska, Maria i Zofia Zachowskie.

Katownia CzeKa, obraz Iwana Władimirowa (1869–1947)

CzeKa to skrót od nazwy Wszechrosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki z Kontrrewolucją, Spekulacją i Nadużyciami Władzy; od słowa CzeKa pochodzi słowo czekaści – określenie funkcjonariuszy tajnej policji



Zofia Łazowska

(1892–1920)



Urodziła się 23 stycznia 1892 r. w Winnicy na Podolu. Córka Józefa i Bronisławy z Morgulców.

Pierwsze nauki pobierała w domu. Ukończyła rosyjskie gimnazjum rządowe w Winnicy. Następnie wyjechała do Krakowa, gdzie uczęszczała na Kursy Przyrodnicze im. Baranieckiego. Należała do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Przed wybuchem I wojny światowej (28 lipca 1914) wstąpiła w Warszawie na Wyższe Kursy Przyrodnicze. Była również studentką Warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych.

W roku 1915 przerwała naukę i wyjechała na Podole, gdzie brała udział w polskiej pracy oświatowej i społecznej; uczyła dzieci uciekinierów.

W maju 1919 r. podjęła służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej w Winnicy, przyjmując pseudonim „Halszka”. W Komendzie Naczelnej Okręgu Winnickiego POW pełniła funkcję sekretarki i łączniczki.

W czasie pierwszych aresztowań członków placówki winnickiej KN3 POW opiekowała się aresztowanymi przynosząc im do więzienia CzeKa jedzenie oraz przemycając grypsy. W październiku 1919 r. dostarczyła ubrania więźniom polskim, którzy zostali przez konspiratorów winnickiej placówki POW uwolnieni z więzienia.

W lutym 1920 r. Zofia została aresztowana przez CzeKa, na skutek zeznań aresztowanego w styczniu ppor. Borkowskiego, adiutanta komendanta POW w Winnicy. W czasie aresztowania Zofia miała przy sobie raport, który – nie tracąc zimnej krwi – połknęła na oczach czekistów. Podczas kilkutygodniowego śledztwa, mimo tortur, zachowywała się bardzo dzielnie i nie zdradziła tajemnic organizacji.

Zofia wraz z grupą członków POW została rozstrzelana w nocy z 5/6 marca 1920 r. Po zajęciu Winnicy przez Wojska Polskie (1 maja 1920) odnaleziono ciała straconych, a 2 maja pogrzebano ich uroczyście z honorami wojskowymi na cmentarzu w Winnicy.

Pośmiertnie odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari za: *pełną poświęcenia i ofiar pracę oraz śmierć bohaterską.*



Rodzeństwo Zofii czynnie uczestniczyło w walce o niepodległość Polski.

Tadeusz (1880-?), członek zarządu organizacji „Z”, organizator strajków szkolnych, więzień caratu w 1904, od listopada 1915 r. do listopada 1916 r. służył w 1 Pułku Artylerii I Brygady Legionach Polskich. W roku 1920 jako ochotnik walczył w wojnie z Rosją bolszewicką, w szeregach 201 Pułku Artylerii Polowej. Odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych oraz Krzyżem Niepodległości.

Jan, uczestniczył w wojnie z Rosją bolszewicką lat 1919–1920 jako oficer artylerii.

Maria, tak samo jak Zofia, służyła w latach 1919–1920 w Komendzie Naczelnej 3 POW.



Armaty polowe 76,2 mm wz. 1902 i ciężkie karabiny maszynowe Maxim wz. 1910, zdobyte na bolszewikach pod Czarnobyłem i Chojnikami; kwiecień 1920

Kurierki, wywiadowczynie, żołnierze

Kobiety w polskim ruchu niepodległościowym pełniły nie tylko rolę propagatorek odnowy moralnej i odbudowy tożsamości narodowej wśród Polaków, oraz walki o suwerenność państwową. Chciały również wziąć czynny udział w procesie odzyskiwania przez Polskę niepodległości. Służyły w Organizacji Bojowej PPS, gdzie ramię w ramię z mężczyznami brały udział w zamachach i „eksach”, tj. akcjach ekspropriacyjnych będących niczym innym jak „przywłaszczeniem” mienia państwowego na poczet działalności organizacji. Szmuglowały broń i bibułę.

Po wybuchu I wojny światowej Józef Piłsudski z początkiem sierpnia 1914 r. tworzył oddziały kadrowe strzelców w Krakowie, później przekształcone w Legiony Polskie. W tym samym czasie w Królestwie Polskim utworzona została konspiracyjna Polska Organizacja Wojskowa, której celem była organizacja walki z zaborcami.

Większość konspiratorek zanim wstąpiła w szeregi POW działała w niepodległościowych organizacjach, między innymi w Związku Strzeleckim i Związku Walki Czynnej. Pracowała społecznie i udzielała charytatywnie. W strukturach POW pełniły wiele ważnych i odpowiedzialnych funkcji. Ich praca polegała na przygotowaniu do służby w regularnej armii, udziale w akcjach specjalnych prowadzonych przez oddziały lotne POW. Działały w propagandzie kolportując organizacyjne wydawnictwa i ulotki, odpowiadały za łączność oraz obsługę magazynów z bronią i materiałami wybuchowymi. Były świetnymi wywiadowczyniami wykazując wybitne męstwo, zimną krew, nieustraszoną energię i niezłomny hart ducha. Potrafiły przewieźć przez granicę plik dokumentów, przemyścić broń. Potrafiły zmylić agentów carskiej ochrony. Umiały zdetonować bombę, na oczach strażników podpalić więzienie oraz uciec pod gradem kul. Tak jak poprzedniczki z OB PPS uczestniczyły w „eksach”, napadając na urzędy pocztowe i zagarniając pokażne sumy przeznaczone potem na działalność POW. Naczelnik Państwa Piłsudski cenił pracę konspiracyjną kobiet, zdawał sobie sprawę z jej ogromnego znaczenia.



Kobiety w Polskiej Organizacji Wojskowej

Wskutek warunków dziejowych i swych cech przyrodzonych, Polka wzięła niepomrotnie większy udział w walce o uzyskanie Niepodległości, niż jej towarzyszki na Zachodzie w wojnie światowej.

Gdy zdarzyło się, że jedna z sanitariuszek angielskich (Miss Cavell) została rozstrzelana przez Niemców, to uczyniono ją symbolem, stawiono jej pomniki, do których przyprowadzają pochodami dzieci szkolne.

Gdy zaś w walce o Niepodległość Polski znacznie większa ilość kobiet złożyła na ołtarzu Ojczyzny swe życie, swą młodość, swe nadzieje..., nasza literatura niepodległościowa nie wydała żadnej pracy, ujmującej całokształt wysiłku kobiet-żołnierzy, oprócz numeru «Kobiety Współczesnej» (Nr 45 z r. 1929), poświęconego bohaterskiej Polce, luźnych notatek i wspomnień oraz pojedynczych monografii, zebranych w «Wiernej Służbie».

Ignacy Ziemiański,
autor książki *Praca kobiet w P.O.W. – Wschód*

Za swoje brawurowe czyny 37 kobiet Polskiej Organizacji Wojskowej zostało odznaczonych najwyższym wojskowym odznaczeniem – Orderem Wojennym Virtuti Militari: Jadwiga Barthel de Weydenthal (1884–1961), Wanda Bourdon (1897–1920), Janina Maria Burhardówna (1883–1924), Maria Helena Chelmska (1892–1940), Paulina Choromańska (?–1921), Halina Dybczyńska (1901 – po 1939), Wanda Izabela Filipkowska (1894–1976), Maria Gnatkowska (1888?–1920), Waleria Golińska (1848–1921), Jadwiga Goszczycka (1895–1920), Janina Holecka (1894–1920), Hanna Hubicka (1889–1941), Jadwiga Jankowska (?–1921), Zofia Jankowska (1863–1920), Stefania Jastrzębowska (1889–1919), Janina Koczorowska (?–1921), Maria Kornilowiczówna (1895–1944), Maria Kraśnicka (?–1919), Stefania Jadwiga Kudelska (1890–1944), Maria Kwiatkowska (1887–1976), Wanda Langertówna (1899–1919), Zofia Łazowska (1892–1920), Helena Metelska (1896–1921), Józefa Michałowska (1900–1970), Wanda Piekarska (1893–1972), Maria Piłowska (1876–1942), Maria Przedzymirska (?–1920), Helena Sikorska (1898–1920), Maria Skrzycka (1901–1920), Władysława Srzednicka (1890–1967), Maria Stodalska (1896–1993), Wanda Szafirówna (1899–1919), Aleksandra Szczubińska (1882–1963), Zofia Szturm de Sztrem (1891–1965), Anna Węgrzynowska (1899–1920), Teresa Zanowa (1884–1945).

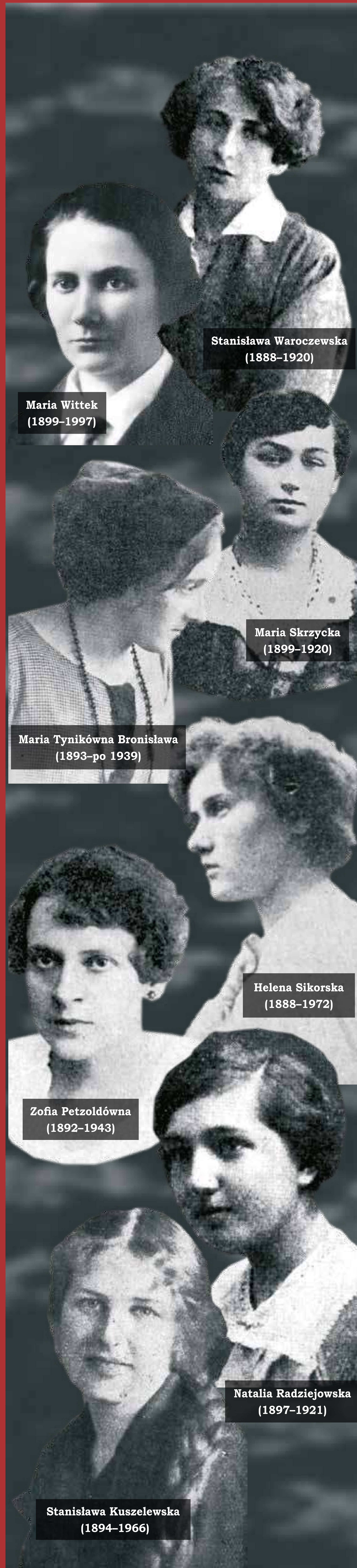
Ponad to, peowiaczkom nadano 68 Krzyży Niepodległości z Mieczami oraz 210 Krzyży Walecznych.

W walkach o niepodległość Polski zginęło (przeważnie zostały rozstrzelane) 27 znanych z nazwiska peowiaczek.

Peowiaczki wzięły aktywny udział nie tylko w II wojnie światowej, oraz w ruchu antykomunistycznym w latach powojennych. Maria Wittekówna, pierwsza kobieta generał Wojska Polskiego, ratowała archiwum NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Warszawskiego po wprowadzeniu stanu wojennego (13 grudnia 1981) w Polsce.

Cześć ich pamięci!

Pomnik ku czci Poległych Żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej – monument autorstwa rzeźbiarza Edwarda Wittiga stoi na placu Stanisława Małachowskiego w Warszawie, przed gmachem Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki



Stanisława Waroczewska
(1888–1920)

Maria Wittek
(1899–1997)

Maria Skrzycka
(1899–1920)

Maria Tynikówna Bronisława
(1893–po 1939)

Helena Sikorska
(1888–1972)

Zofia Petzoldówna
(1892–1943)

Natalia Radziejowska
(1897–1921)

Stanisława Kuszelewska
(1894–1966)